

UPDATE

PREZENTUJE



Top 10

Telewizory s. 11



Xbox One

Windows 10 na pokładzie s. 12



PANNA CROFT IDZIE NA CAŁOŚĆ

RECENZJA RISE OF THE TOMB RAIDER s. 14



ASUS ZenBook™ UX305



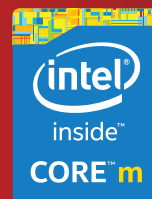
Smukły. Szybki. Piękny.

Intel® Core™ M | Windows 8.1 | Do 8GB pamięci RAM | Grafika Intel® HD 5300 | Bang & Olufsen ICEpower®

już od **2999,-***

Nie jest łatwą sprawą rozwijać ponadczasową, klasyczną linię ZenBooka — ale to dokładnie uczyniliśmy. ZenBook UX305 ma zaledwie 12,3 mm grubości i waży 1,2 kg, co jest dość niesamowite biorąc pod uwagę, że ma ostry jak brzytwa 13,3-calowy wyświetlacz QHD, potężny całkowicie nowy procesor Intel® Core™ M oraz szybki dysk SSD o pojemności do 256 GB. Oto nowy ZenBook.

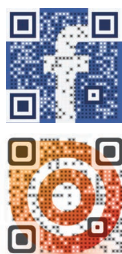
Intel Inside®. Intel zapewnia nadzwyczajną wydajność.



*Sugerowana cena detaliczna.

Intel, Logo Intel, Intel Inside, Intel Core i Core Inside są znakami towarowymi firmy Intel Corporation w U.S.A. i w innych krajach.

www.zenbook.pl



Zeskanuj kod i odwiedź nasz profil na facebooku: [facebook.com/magazyn.update](https://www.facebook.com/magazyn.update)

Zeskanuj kod i zobacz **UPDATE w wersji online**



Hoł, hoł, hoł

Ale ten czas zasuwa... Niedawno widzieliśmy się z Wami na Poznań Game Arena, a już przyszła pora przygotować ostatni w tym roku numer Update. Jak tu pisać o świętach skoro na termometrach za oknem 10°C, a słońce bezlitośnie oświetla błyszczącą matrycę mojego laptopa? Mimo, że „Czarny piątek” i „Cybernetyczny poniedziałek” za nami, to w dalszym ciągu możemy upolować ciekawe okazje w sklepach z elektroniką. Wiele przecen na stałe zagościło w cennikach, dlatego przedświąteczny szaf, to wbrew pozorom dobry moment na kupienie sobie nowej zabawki, czy wymianę podzespołów w komputerze. Warto jednak uzbroić się w cierpliwość i zachować zdrowy rozsądek, tak aby zostało jeszcze trochę grosza na zabawę sylwestrową. Z drugiej strony w tym roku wielu graczy będzie mogło spełnić prośbę pewnego mędrca z Gliwic. Wszystko za sprawą premiery Rise of the Tomb Raider. Wprawdzie możliwość spędzenia sylwestra z dojrzałą już Larą Croft będą mieli wyłącznie posiadacze konsol od Microsoftu, to pojawiły się już zapowiedzi premiery na pozostałe platformy. Czy to spotkanie będzie udane? Przeczytajcie

recenzję przygotowaną przez Jakuba, z której dowiecie się, czego należy oczekiwać od pięknej poszukiwaczki przygód.

Właściciele Xbox One otrzymali pod koniec roku jeszcze jedną niespodziankę. Od teraz ich konsole pracują pod kontrolą systemu Windows 10, co przyniosło kilka usprawnień, a ponoć są już szykowane kolejne. Maciej, redakcyjny szef strefy gry, sprawdził jak prezentują się okienka na konsoli XONE.

Gadżeciary z pewnością zainteresuje recenzja nowego smartwatcha od Samsunga. Mowa o Gear S2, który powstał z połączenia funkcjonalności Gear S i elegancji Gear 2. Być może warto umieścić to urządzenie na liście do Świętego Mikołaja.

W tym numerze nie zabraknie grudniowych zapowiedzi gier i przeglądu najlepszych tytułów, które miały premierę w kończącym się już roku. Na koniec, w imieniu całej redakcji życząc Wam spokojnych i rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szalonego Sylwestra.

Piotr Potarzycki
redaktor prowadzący

Update dostępny jest na:



KONSOLE XBOX ONE W GOTOWOŚCI BOJOWEJ, Z WINDOWS 10 NA POKŁADZIE

Listopadowa aktualizacja najnowszej konsoli Microsoft przyniosła wiele znaczących zmian. Uproszczone nazbyt przesadnie rozbudowany interfejs, mocno przyspieszono jego działanie...



S. 12



MOBILE JESZCZE NIE WIESZ, ŻE GO CHCESZ – SAMSUNG GEAR S2

Gear to bardzo funkcjonalny smartwatch zamknięty w świetnie wykonanej, metalowej kopercie, ze skórzanym paskiem. Zobacz czym się wyróżnia.

S. 24



GRY CALL OF DUTY: BLACK OPS III

Mińcza już ponad dekada od premiery klasycznego Call of Duty i pięć lat od czasu, kiedy światło dzienne ujrzał pierwszy Black Ops, za którego odpowiadało studio Treyarch...

S. 30

spis treści

Newsy	4
Najlepsze gry 2015	6
🎁 Dla gracza – POMYŚL NA PREZENT	10
Top 10 – telewizory	11
Xbox One z Windows 10	12
Panna Croft idzie na całość – TOMB RAIDER	14
🎁 Monitory – POMYŚL NA PREZENT	19
🎁 Audio – POMYŚL NA PREZENT	22
Jeszcze nie wiesz, że go chcesz – SAMSUNG GEAR S2	24
🎁 Mobile – POMYŚL NA PREZENT	26
🎁 Laptopy – POMYŚL NA PREZENT	29
Call of Duty, Black Ops III	30
🎁 Hardware – POMYŚL NA PREZENT	34
🎁 Dom – POMYŚL NA PREZENT	36
🎁 Sieć – POMYŚL NA PREZENT	37
Premiery gier	38

UPDATE

Redaktor prowadzący: Piotr Potarzycki, Redaktorzy: Marcin Jaskólski • Mariusz Ignar • Jakub Jakubowicz • Maciej Piotrowski • Piotr Romański • Tomasz Duda

Project Manager: Magdalena Szmatuła, tel.: 660 546 133, e-mail: magdalena.szmatula@benchmark.pl, Kamil Szarzyński, tel.: 698 384 126, e-mail: kamil.szarzynski@benchmark.pl

Dyrektor Operacyjny: Sebastian Jaworski, tel.: 606 942 501, e-mail: sebastian.jaworski@benchmark.pl, Korekta: Angelika Drygas, Foto: Mateusz Sołtysiak, Projekt graficzny: Kuba Kuczma

Wydawca: Benchmark Sp. z o.o., ul. Wołczyńska 37, 60 - 003 Poznań, NIP: 779-232-24-08, Prezes Zarządu: Sławomir Komiński

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i opracowania edytorskiego nadesłanych tekstów. Tekstów nadesłanych nie zwracamy. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

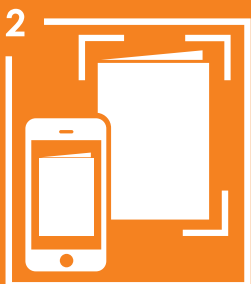
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam, podane ceny mają jedynie charakter informacyjny i nie stanowią oferty handlowej w rozumieniu art. 66 par.1 Kodeksu cywilnego.

ZOBACZ WIĘCEJ Z TAP2C

Przygotowaliśmy dla Ciebie wyjątkowe multimedialne materiały i niespodzianki. Możesz je obejrzeć na smartfonie lub tablecie. Potrzebujesz tylko aplikacji TAP2C.



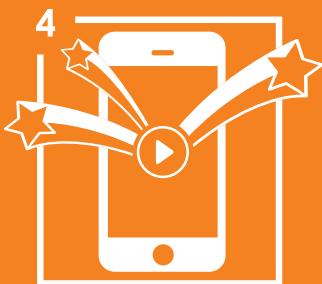
Pobierz i uruchom darmową aplikację TAP2C dostępną na Google Play i AppStore



Zeskanuj okładkę



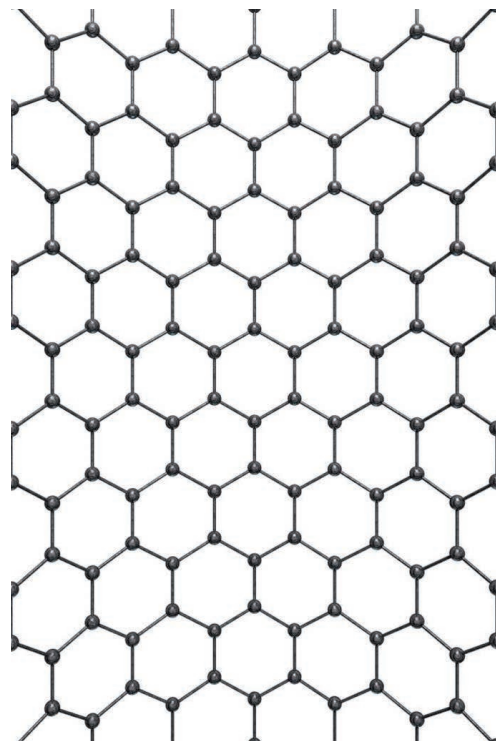
Znajdź zdjęcia oznaczone ikonami



Dotknij, gdy pojawi się ikona i ciesz się dodatkową treścią

AUDIO MIKROFONY RÓWNIEŻ BĘDĄ LEPSZE DZIĘKI GRAFENOWI

Grafen, ten wspaniały grafen. Co kilka dni słyszymy o kolejnej potencjalnej rewolucji, która będzie możliwa dzięki zastosowaniu tego cudownego materiału. Właśnie nadeszła kolejna wiadomość – tym razem od naukowców z Uniwersytetu w Belgradzie. Serbowie wykonali z grafenu membranę – jeden z podstawowych elementów mikrofonu pojemnościowego. **Okazało się, że wyposażony w nią mikrofon był niemal 32 razy bardziej czuły od konwencjonalnych, bazujących na niklu urządzeń.** Wykazano o 15 dB wyższą czułość, przy częstotliwości do 11 kHz. „Ze względu na niewielką wagę, wysoką wytrzymałość mechaniczną oraz dużą elastyczność grafen aż prosi się, by wykorzystywać go jako materiał membrany” – powiedział Marko Spasenovic, jeden z naukowców stojących za tym projektem.



MOBILE WINDOWS 10 MOBILE Z AKTUALIZACJAMI TYLKO DO 2018 ROKU

Windows 10 na dobre rozgościł się już na komputerach i laptopach. Wciąż czekamy na debiut jego mobilnej wersji, który zdaje się nieco opóźniać. Nie przeszkodziło to jednak producentowi zapowiedzieć, kiedy system przestanie być rozwijany. **Z oficjalnego komunikatu wynika, iż pełne wsparcie dla Windows 10 Mobile zakończone zostanie już 9 stycznia 2018 roku.** Oznacza to, że po tym okresie system nie będzie wzbogacany już o nowe funkcje. Nieco inaczej wygląda jedynie kwestia udostępniania pakietów dotyczących bezpieczeństwa. Te mają być oferowane przez dodatkowe dwa lata, a więc do 9 stycznia 2020 roku. Informacja jest o tyle interesująca, że wciąż nie wiemy, kiedy z Windows 10 Mobile można będzie skorzystać na większej liczbie urządzeń. Na ten moment nowa platforma dostępna jest na smartfonach Lumia 950, Lumia 950 XL oraz Lumia 550, a więc ostatnich nowościach Microsoftu.



➤ SPRZĘT

MAŁY I FUNKCJONALNY ZASILACZ UPS DO URZĄDZEŃ 12 V

Myślałeś kiedyś o zakupie zasilacza UPS, ale rozmiary tych urządzeń Cię przerażyły? **PowerWalker zaprezentował produkt, który w małej obudowie zamknął potencjał dużych zasilaczy awaryjnych** i choć DC Secure Adapter 12V nie ma funkcjonalności pełnoprawnego UPS-a, jest to i tak urządzenie o szerokim wachlarzu możliwych zastosowań. DC Secure Adapter 12V przeznaczony jest do urządzeń zasilanych 12 V prądem stałym. Urządzenie ma złącze 2,5 mm, co sprawia, że pasuje do większości urządzeń sieciowych, takich jak routery czy telefony VoIP i pozwala na podtrzymanie ich działania w przypadku braku prądu nawet przez kilka godzin. Ten mały zasilacz awaryjny UPS sprawdzi się doskonale w wielu niewyalgicznych zastosowaniach, takich jak kamery IP, centrale alarmowe czy systemy zarządzania inteligentnym domem.



➤ GRY

SONY SZYKUJE PLAYSTATION 4 REMOTE PLAY DLA PC

Kilka dni temu w sieci pojawiły się informacje mówiące o tym, iż **trwają prace nad nieoficjalną aplikacją Remote Play dla PC. Dzięki niej możliwe byłoby cieszenie się grami z PlayStation 4 na PC.** Sony zareagowało bardzo szybko i zapowiedziało, iż samo pracuje już nad tym rozwiązaniem. Trudno przypuszczać, aby gracze zrezygnowali z oficjalnego rozwiązania producenta na rzecz aplikacji tworzonej przez jednego z pasjonatów. Tym bardziej, że Japończycy traktują sprawę zupełnie poważnie i liczą na ciepłe przyjęcie usługi przez klientów. Playstation 4 Remote Play dla PC potwierdził sam Shuhei Yoshida, a więc szef Sony Computer Entertainment Worldwide Studios. Nie ujawnił jednak wielu szczegółów, poza tym, że strumieniowanie rozgrywki możliwe będzie na komputery z Windows oraz Mac OS.



CZY WIESZ, ŻE MAGAZYN UPDATE
MOŻESZ BEZPŁATNIE POBRAĆ
ZE SKLEPU PLAY?



➤ GRY

FINAL FANTASY XV NA OSTATNIEJ PROSTEJ

Jeżeli czekacie na Final Fantasy XV, to mamy dla was bardzo dobrą wiadomość – najważniejszy etap prac został oficjalnie zakończony. Co to oznacza w praktyce? Że dzieło wreszcie jest w stu procentach grywalne. **Prace nad Final Fantasy XV – włączając w to czas, gdy projekt nazywany był Final Fantasy Versus XIII – trwają już ponad dziewięć lat.** Ekipie Square Enix wreszcie udało się dograć wszystkie elementy i grę da się już przejść od początku do końca. Co dalej? Teraz twórcy skoncentrują się na dopieszczeniu szczegółów – wprowadzaniu ostatnich poprawek, mających na celu udoskonalenie „piętnastki” i zwiększenie jej stabilności. Gra Final Fantasy XV przedstawiająca historię księcia imieniem Noctis Lucis Caelum powstaje z myślą o konsolach PlayStation 4 i Xbox One. Dokładna data premiery nie została jak dotąd podana.



NAJLEPSZE GRY 2015

Rok 2015 dobiega końca. Nadszedł więc czas podsumowań. Ostatnie 12 miesięcy w branży gier było nadzwyczaj owocne stąd i wybór najlepszych tytułów spośród takiej ilości hitów nie był wcale prosty. Mimo tego zmierzaliśmy się z tym karkołomnym zadaniem wyłaniając 10 pewniaków, przy których bawiliśmy się najlepiej. Oto one.



Ori and the Blind Forest

Mogłoby się wydawać, że klasyczne dwuwymiarowe platformówki to już domena wyłącznie urządzeń mobilnych. Oczywiście zdarzają się wyjątki, ale o dawny urok i sentyment raczej trudno. Ori and the Blind Forest dokonuje tego, czego nie udało się od dawna. Tym tytułem ciężko nie zauroczyć się już od pierwszych jego dźwięków i klatek baśniowej animacji. Cudnie przedstawiony świat powoduje, że chce się pomóc go ocalić za wszelką cenę. A bywa ona wysoka, bo gra do łatwych nie należy. Ori and the Blind Forest czaruje, wciąga, daje satysfakcję i na nowo uczy czerpania radości z cudownego klimatu wcale nie tak prostych platformówek.



Metal Gear Solid V: Phantom Pain

Kwintesencja skradanek – tak krótko podsumować można najnowszą odsłonę serii Metal Gear Solid. Poza cichym przekradaniem się tyłach wroga Phantom Pain ma do zaoferowania znacznie, znacznie więcej. I nie chodzi tu tylko o oczekiwane zwieńczenie historii Big Bossa, najlepszego żołnierza na świecie czy w pełni otwarty świat gry, ale o całą gamę wyjątkowych rozwiązań. Od naturalnie wplecionych w rozgrywkę misji pobocznych, poprzez możliwość dowolnego ich planowania i udziału pomocników, po rozbudowę własnej bazy o arsenał i personel porwany prosto z pola bitwy.

Pillars of Eternity

Jedno z największych pozytywnych zaskoczeń 2015 roku. Nie ma ani oszałamiającej grafiki, ani pompujących adrenalinę akcji. Nie towarzyszył jej też jakiś przesadny szum medialny. Pillars of

W 2015 ROKU
NAJWIĘCEJ GIER
WYDANO NA KONSOLĘ
PLAYSTATION 4,
PONAD 210 TYTUŁÓW

Eternity to bowiem skromny, ale niezwykle udany powrót do korzeni komputerowych erpegów, w których oprócz dobrej mechaniki i nietuzinkowej fabuły liczyła się też właściwa taktyka. Pod tym względem, dla wielu fanów klasycznych RPG seria Baldur's Gate pozostaje niedoścignionym wzorem. Pillars of Eternity nie burzy tego wyobrażenia, ale udaje mu się zbliżyć do ideału, dostarczając dawno zapomnianych emocji.

Grand Theft Auto V

Trudne jest życie gangstera, o czym niejednokrotnie próbowała nas przekonać seria Grand Theft Auto. Tymczasem w „piątce” zamiast jednego mamy aż trzech takich typów i każdy z nich jest inny. W efekcie otrzymujemy niemalże trzy osobne przygody z ogromem misji i olbrzymim światem do zwiedzenia.



O jego nieprzeciętnym bogactwie posiadacze konsol przekonali się już dawno. Teraz zaś, w 2015 roku gra trafiła w końcu na pecety z miejsca robiąc furorę. Spora w tym zasługa stale udoskonalanego trybu GTA Online, w którym gracze mogą nie tylko organizować wspólne napady, ale i cieszyć ogromną swobodą udostępnionego świata.



Bloodborne

Tajemnicza mgła spowiła Yharnam. Z mroków tej XIX-wiecznej, wiktoriańskiej metropolii powoli wyłaniają się przerażające bestie, które niegdyś były ludźmi. Teraz oszalałe z żądzy krwi szukają nieszczęśliwych, którzy nieopatrznie zapędzili się w te rejony. Ktoś jednak musi znaleźć rozwiązanie tej zagadki. Jesteś gotowy podjąć to wyzwanie? Tylko czuj się ostrzeżony. Bloodborne z nikim się nie patyczkuje co rusz pokazując jak bardzo przeceniłeś swoje umiejętności.

Jeśli jednak kochasz prawdziwe wyzwania, przeżycie tej przygody sprawi ci ogromną satysfakcję. Szczególnie jeśli zaaplikujesz sobie ją wraz z dodatkiem The Old Hunters.

Forza Motorsport 6

Każdy, kto zastanawia się nad kupnem konsoli Xbox One, ale brak mu argumentów, może dopisać do listy jeden, ale znaczący – Forza Motorsport 6. Ta dostępna jedynie na konsolę Microsoftu produkcja zaskakuje realizmem odwzorowania wyścigów samochodowych. Na fanów motoryzacji czeka tu ponad 450 modeli aut, 26 przepięknie wykonanych tras i ponad 150 różnych rodzajów nawierzchni mających wpływ na prowadzenie. Nieprzypadkowo mówi się zresztą, że Forza Motorsport 6 to nie tylko gra, a prawdziwy hołd oddany historii przemysłu samochodowego. No bo gdzie jeszcze możecie pościgać się bryką z lat 40-tych ubiegłego wieku?



Halo 5: Guardians

Któż nie zna Master Chiefa? Ten zakuty w nowoczesną zbroję superżołnierz towarzyszy nam już od grubo ponad dekady stając się, wraz z poświęconą mu serią Halo, jednym ze znaków firmowych Xbox'a. Nie mogło go więc zabraknąć na nowej konsoli Microsoftu. Co prawda w Guardians dzieli on rolę głównego bohatera z innymi postaciami, ale nadal czuć, że jest to jego uniwersum. Do tego dochodzi jeszcze nieprzeciętny klimat, widowiskowe akcje rodem z Hollywood i szalona przyjemność ze strzelania.



Rise of the Tomb Raider

Ewolucja jaką przeszła Lara Croft przez ostatnie 2 lata jest imponująca. Z młodego, nieopierzonego dziewczęcia walczącego o przeżycie w restarcie serii zatytułowanym Tomb Raider zmieniła się w zahartowaną, nieugiętą poszukiwaczkę skarbów w najnowszej odsłonie tego cyklu. Unowocześnieniu poddano zresz-



Fallout 4

Fallout 4

W połowie tego roku niespodziewana zapowiedź Fallout 4 podniosła ciśnienie ogromnej rzeszy graczy. Trudno się dziwić, że legenda, która osnuwa tę niesamowicie popularną serię RPG wywindowała oczekiwania fanów. I choć finalnie w nowej odsłonie nie wszystko może się podobać to tak gra zastąpiła na miano jednej z najlepszych produkcji mijającego roku. Nawet jeśli nie grzeszy urodą, to nadrabia klimatem. Dość powiedzieć, że ten szarobury świat po atomowej apokalipsie potrafi przykleić do monitora na ponad 50 godzin samą tylko eksploracją.



MONITOR
LG 29UM67

Każda funkcja nowego UltraPanoramycznego monitora LG to precyzyjne narzędzie w Twoich rękach, zaprojektowane tak, by Twoja dominacja na polu bitwy stała się niepodważalna. Monitory UltraPanoramiczne 21:9 stają się nowym standardem świata gier. Funkcje AMD Free Sync, Black Stabilizer i Game Mode czynią ten monitor profesjonalnym narzędziem do wygrywania. Teraz z monitorem otrzymasz grę Star Wars Battlefront. Szczegóły na: fechallenge.com/kodynagrody/

CENA OD 1 299 zł

WIEŹMIN

DZIKI  GON

DODATEK DO GRY
SERCA Z KAMIENIA



Wiedźmin 3: Dzikie Gon i dodatek Serca z Kamienia

Gdyby trzeba było wskazać grę niemal idealną to Wiedźmin 3, bez cienia wątpliwości byłby najlepszym wyborem. Świetna, bardzo dojrzała fabuła, idealnie skrojone postaci, rewelacyjne, nieliniowe misje, erpegowa mechanika i całe mrowie oryginalnych nawiązań do popkultury mówią w tym przypadku same za siebie. Jakby tego było mało, twórcy dorzucili tu jeszcze arcyciekawą dodatek DLC – Serca z Kamienia, który przerósł fabularnie podstawę. Czy potrzeba lepszej rekomendacji?



ZOBACZ GAMEPLAY
Z WIEŹMINA 3

➔ TABLET NVIDIA SHIELD K1

Poręczny 8-calowy tablet, który zaskakuje ogromną wydajnością. Stereofoniczne głośniki skierowane w stronę użytkownika, bardzo wydajny 4-rdzeniowy procesor Tegra K1, opcjonalny bezprzewodowy kontroler oraz szereg usług dla graczy czynią z niego realną konkurencję dla konsol.

CENA OD **849** ZŁ



ZOBACZ TABLET
NVIDIA SHIELD



➔ LAPTOP ASUS G752

Gamingowy laptop utrzymany w stylistyce nawiązującej do poprzednich generacji urządzeń z serii Republic of Gamers. Kluczowym elementem jest klawiatura, która potrafi rozpoznać i poprawnie odczytać do 30 klawiszy użytych w tym samym momencie, jednocześnie niwelując efekt ghostingu. ROG G752 wyposażony w 6-tej generacji procesor Intel Core i7 oraz układ graficzny NVIDIA GeForce GTX 970M zapewnia najwyższe osiągi w trakcie grania oraz ostry i pełen detali obraz.

CENA OD **6 799** ZŁ



➔ SŁUCHAWKI IBOX X7

Słuchawki dla graczy charakteryzujące się niebanalnym wyglądem. Głęboki, przestrzenny dźwięk z wyraźnym, soczystym basem. Lekka konstrukcja oraz bardzo przyjemne, miękkie poduszki pozwolą na długotrwałe użytkowanie. Duże muszle dobrze izolują od dźwięków zewnętrznych. Słuchawki mają wbudowany mikrofon na pałąku oraz regulację głośności na ponad 2-metrowym przewodzie wykonanym z miękkiego żółtego silikonu zapobiegającemu plątaniu.

CENA OD **79** ZŁ



➔ KARTA GRAFICZNA MSI GEFORCE GTX 980 TI SEA HAWK

Prawdziwy gracz potrzebuje solidnej karty graficznej. Już podstawowy model GTX 980 Ti jest marzeniem każdego gracza, a dzięki współpracy MSI z Corsair i najlepszymi overclockerami powstała naprawdę mocarna karta. Zastosowano tu kompaktowe chłodzenie wodne, co sprawia, że karta jest cicha i chłodna pomimo zwiększenia taktowania pracy. Procesor graficzny może osiągać nawet 1291 MHz, co w połączeniu z 6 GB pamięci o częstotliwości 7096 MHz daje niesamowitą moc.

CENA OD **2 899** ZŁ

TOP¹⁰

TELEWIZORY

Przedstawiamy ranking dziesięciu najlepszych telewizorów dostępnych obecnie w sprzedaży. Nie zabraknie modeli z matrycami 4K, zakrzywionym ekranem oraz przedstawicieli klasy podstawowej.

1

LG
55EG960V

CENA OD **17 999** Zł

Trzecia generacja OLED-ów oraz druga generacja OLED-ów 4K pokazuje jak bardzo marka LG ulepszyła swoją sztanदारową technologię. Nadal mamy tu fantastycznie głęboką, absolutną czerń, bardzo dobrze odwzorowane kolory zarówno na wprost, jak i pod kątem, wielozadaniowy system operacyjny, udane brzmienie opracowane przez Harmana Kardona i nowoczesny wygląd.



2

PANASONIC
TX-50CX700E

CENA OD **3 690** Zł

Jeden z czołowych telewizorów na rynku, jeśli chodzi o stosunek jakości obrazu do ceny. Za niecałe cztery tysiące złotych dostajemy szybką, 120-hercową matrycę, rozdzielczość Ultra HD, kontrast wyższy niż średnia w tej klasie, dokładne kolory, szeroką paletę barw oraz świetne opcje kalibracyjne.



3

PANASONIC
TX-55CR850E

CENA OD **11 999** Zł

Trzecia generacja telewizorów 4K Panasonic zrywa z matrycami IPS i pełnym podświetleniem LED ze strefowym wygaszaniem. Efekt? Nigdy wcześniej żaden z elceteków koncernu z Osaki nie był tak udany. Świetne wykonanie, trzy głośniki na kanał oraz bardzo dokładnie odwzorowane, a przy tym niesamowicie subtelne i naturalne kolory już w ustawieniach fabrycznych.



4

SAMSUNG
UE32J6300

CENA OD **1 959** Zł

Pomimo wklęsłego ekranu, ze względu na stosunkowo małą przekątną wyświetlacza, zakrzywienia prawie nie widać podczas normalnego użytkowania. Widać za to niezłą czerń i kontrast, dobre odwzorowanie barw w ustawieniach fabrycznych oraz wysoką ostrość obrazów ruchomych, a to dzięki zastosowaniu 120-hercowej matrycy.



5

SAMSUNG
UE40J6300

CENA OD **2 299** Zł

Kolejny telewizor z bardzo udanej serii J6300. Podobnie jak mniejszy 32J6300, wyposażono go w 120-hercowy wyświetlacz LCD. Pracuje pod kontrolą systemu Tizen przez co działa sprawnie. Ma sporo funkcji multimedialnych, przyzwyciężony dźwięk, znakomity stosunek jakości do ceny i nie sprawia użytkownikowi żadnych niemiłych niespodzianek.



6

SAMSUNG
UE55J6300

CENA OD **4 099** Zł

Ten udany telewizor Full HD przewyższa konkurentów wiernością odwzorowania kolorów, zaawansowaną regulacją płynności ruchu, a androidowych rywali – szybkością i stabilnością działania. 120-hercowa matryca zapewnia ostrość obrazów ruchomych, która jest poza zasięgiem tanich 60-hercowych telewizorów 4K.



7

SONY
KDL-55W805C

CENA OD **4 699** Zł

Głównym atutem 55W805C jest najwyższy w tej klasie telewizorów współczynnik kontrastu oraz głęboka czerń. Całości dopełniają dobre oddanie barw oraz znakomita plastyczność i głębia obrazu. Choć Android nie jest wzorem szybkości i stabilności to najnowsza wersja 5.1.1 działa lepiej niż poprzednie.



8

SAMSUNG
UE55JS9000

CENA OD **8 999** Zł

Znakomita propozycja w klasie 55-calowych telewizorów z najwyższej półki. Z wyjątkiem pełnego podświetlenia i strefowego wygaszania diod LED, ten telewizor ma w zasadzie wszystkie zaawansowane rozwiązania techniczne: 4K, szeroką paletę barw, 120-hercową matrycę, 10-bitowy kolor, dobrej jakości 3D czy szybki procesor.



9

SAMSUNG
UE65JS9500

CENA OD **19 999** Zł

Ten model do tanich nie należy, ale paradoksalnie jest jednym z najtańszych dostępnych obecnie telewizorów z pełnym podświetleniem LED ze strefowym wygaszaniem. Mamy tu też świetną obsługę multimedialnych, wielostopniową regulację płynności ruchu i szeroką paletę barw. System Tizen jest prosty i szybki w obsłudze.



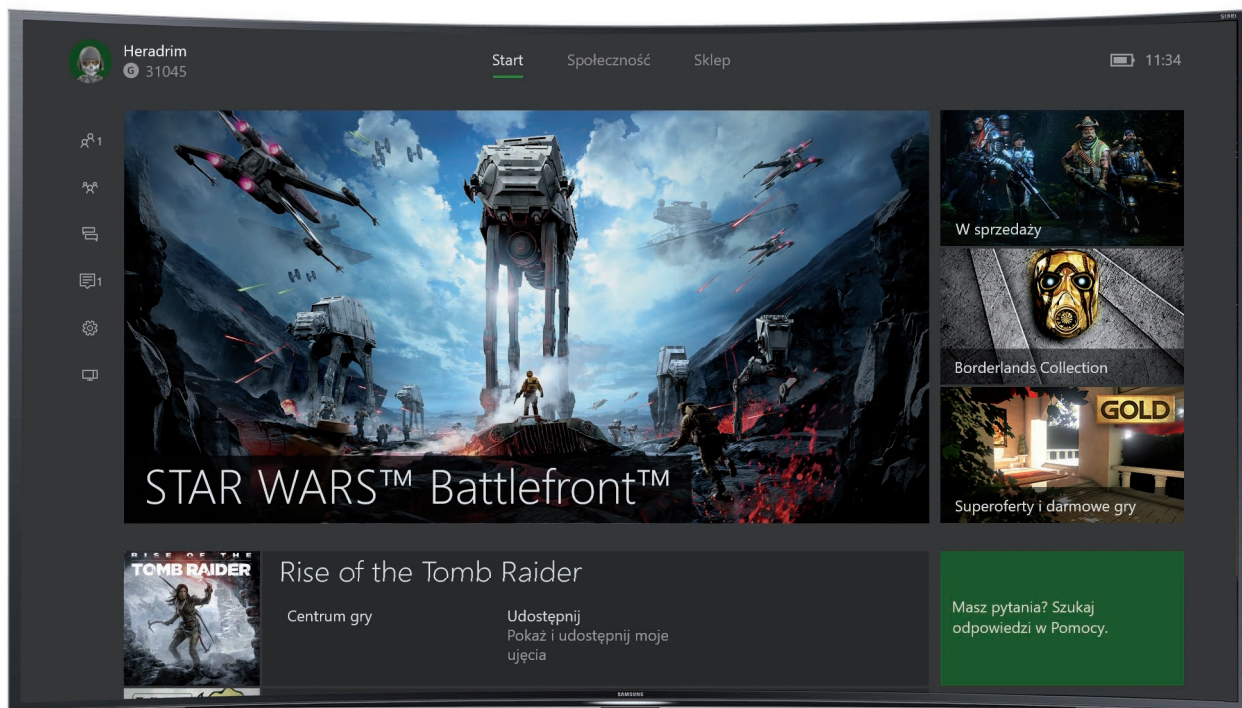
10

SONY
KD-75X9405C

CENA OD **37 999** Zł

Wyróżnia go nie tylko ogromny 75-calowy wyświetlacz czy boczne głośniki gwarantujące najlepszą w klasie jakość dźwięku. To przede wszystkim znakomita ostrość i płynność ruchu, szeroka paleta barw, wysoki kontrast (wielostrefowe wygaszanie LED), a także fenomenalna jasność.





Samsung SUHD JS9000
cena od 6999 zł



ZOBACZ NOWY
INTERFEJS XBOX ONE



Xbox One
cena od 1599 zł

XBOX ONE W GOTOWOŚCI BOJOWEJ,
z **WINDOWS 10 NA
POKŁADZIE**

Listopadowa aktualizacja najnowszej konsoli Microsoft przyniosła wiele znaczących zmian. Uproszczono nazbyt przesadnie rozbudowany interfejs, mocno przyspieszono jego działanie, a także wprowadzono długo oczekiwaną kompatybilność wsteczną z poprzednią konsolą – Xbox 360. Jednak to tylko przedsmak tego, co czekać może posiadaczy Xbox One w przyszłym roku. A wszystko dzięki Windows 10.

New Xbox One Experience, bo tak nazywa się nowy, całkowicie przebudowany interfejs Xbox One, z pewnością może się podobać. Schludny, przejrzysty zaprojektowany, z mniejszą liczbą sekcji i dużo wygodniejszą obsługą. Bardziej przypomina nowocześniejszą stronę internetową niż dawne, nieco siemiężne menu. Po części wynika to z faktu, że Microsoft postanowił w końcu przystosować interfejs konsoli do sterowania gamepadem, rezygnując jednocześnie z dotychczas preferowanej kontroli gestami, której i tak mało kto używał. Nie bez znaczenia były też głosy samych użytkowników, coraz mocniej domagających się poprawy wydajności działania nowego Xboksa. Szansą na tak daleko idące zmiany okazał się Windows 10, który od listopadowej aktualizacji napę-

dzia konsolę. Efekty widać gołym okiem. Nowy pulpit działa znacznie szybciej, pozwalając nie tylko błyskawicznie uruchomić grę, ale i przejrzeć wszystkie najnowsze wiadomości o ulubionych produkcjach, podzielić się ze znajomymi nagranyymi klipami ze swoich rozgrywek czy też skorzystać z odnowionego sklepu. Dzięki wsparciu samych graczy wszystkie

te aktywności zostały tak przeprojektowane, by ich uruchomienie nie zajmowało więcej niż kilka sekund. Widać to szczególnie na przykładzie nowego, wysuwanego z boku menu Xbox One, które kryje między innymi najważniejsze funkcje społecznościowe takie jak: łączenie się ze znajomymi, tworzenie grup czy wysyłanie i odbieranie wiadomości. Obecnie nie musimy już zmuszać naszego bohatera do odkładania na bok sploty, aby zwerbować nowych zawodników do drużyny lub w innym celu zerknąć na listę naszych gamingowych kompanów.

Co ciekawe, ślady Windows 10 odnajdziemy także pośród aplikacji zainstalowanych na konsoli, gdzie w miejsce Internet Explorera pojawiła się nowa przeglądarka Internetowa – Microsoft Edge. System dobrze radzi sobie również podczas strumieniowania zarówno rozgrywki, jak i filmów z Xbox One prosto na ekran komputera czy tabletu z Windows. Rozwiązanie to idealnie sprawdza się w sytuacjach, gdy telewizor, do którego podpięta jest konsola

używany jest w danej chwili przez kogoś innego. Wówczas konieczne jest jedynie podłączenie obu urządzeń do tej samej sieci domowej i zalogowanie się tym samym kontem zarówno na Xbox One, jak i w aplikacji Xbox na Windows 10.

Pokłosiem nowego systemu operacyjnego na konsoli giganta z Redmond jest także debiutująca wraz z nim, wspomniana już wcześniej kompatybilność wsteczna. Umożliwia ona uruchamianie posiadanych gier z Xbox 360 poprzez specjalnie przygotowane odpowiedniki (Xbox One) w wersji cyfrowej. Co prawda jak na razie programem tym objęta jest jedynie nieco ponad setka tytułów, ale ich biblioteka ma stale rosnąć. Podobnie zresztą jak możliwości samej konsoli.

Już teraz wspomina się o realnych korzyściach z implementacji DirectX 12 na Xbox One, co może znacząco podnieść wydajność tego sprzętu w grach i przyczynić się do ulepszenia ich oprawy graficznej. Na ewentualne wyniki trzeba będzie jeszcze niestety poczekać, bo pierwsze tytuły wykorzystujące w pełni DX12 pojawią się zapewne dopiero za kilka miesięcy. Możliwe, że znacznie wcześniej zobaczymy na konsoli zunifikowany sklep Windows i dostępne tam aplikacje. Skoro oba urządzenia dzielą to samo środowisko, to przenoszenie poszczególnych

programów pomiędzy nimi nie powinno nastręczyć wielkich trudności. Rodzi to jednak kolejne pytanie – czy szykuje nam się również odwrotna kompatybilność, konsoli z PC? W pewnym sensie przemawia za tym rozszerzenie na Windows 10 platformy ID@Xbox ułatwiającej wydawanie gier niezależnych. Mogą na to wskazywać również doniesienia o jednoczesnej premierze Halo Wars 2 na konsoli Xbox One i komputerach PC. Tym bardziej, że według zapowiedzi niektóre z nowych tytułów przewidzianych na 2016 rok oferować mają opcję Cross-Play czyli możliwość wspólnej zabawy w sieci dla posiadaczy obu platform.

Jak na razie są to tylko domysły, bo Microsoft trzyma karty mocno przy orderach, nie zdradzając zbyt wielu szczegółów swoich dalszych planów. Wiadomo, że pracę nad ujednoczeniem obu platform cały czas trwają. Co będzie następane? Streaming gier z PC na Xbox One, a może mówiąca po polsku cyfrowa asystentka Cortana? Na to drugie chyba rychto nie ma co liczyć, ale kto wie. Pożyjemy, zobaczymy. ← Maciej Piotrowski

ŁATKA Z UAKTUALNIENIEM
XBOX ONE DO WINDOWS 10,
WAŻĄCA 1,5 GB JEST
NAJWIĘKSZĄ
AKTUALIZACJĄ
SYSTEMOWĄ
W HISTORII KONSOL



TELEWIZOR SAMSUNG SUHD JS9000

Nowy telewizor SUHD JS9000 firmy Samsung zadziwia. Tak realistycznego obrazu jeszcze nie było. Wszystko za sprawą zakrzywionego ekranu i przełomowej technologii nanokrystalów. Rozdzielczość UHD zapewnia nieskazitelnie czysty i szczegółowy obraz. Co więcej, charakteryzuje się doskonałym odwzorowaniem szerokiej palety barw. Zachwyca wyglądem, jakością i funkcjonalnością.

CENA OD 6 999 ZŁ

R I S E O F T H E T O M B R A I D E R TM

**PANNA CROFT
IDZIE NA CAŁOŚĆ**

Seksowna pani archeolog zaprasza na ciąg dalszy odświeżonej wersji swoich przygód. Rise of the Tomb Raider to rozrywka niemal doskonała... Niemal!

Lara Croft już w momencie swojego komputerowego debiutu wyglądała na dojrzałą dziewczę, jednak nie wszyscy pamiętają o tym, że sama seria Tomb Raider dopiero niedawno wkroczyła w dorosłość. Jest to o tyle ciekawe, że przez te dziewiętnaście lat, które minęło od czasu premiery pierwszej części przygód niesfornej córki angielskiego lorda, cykl jej cyfrowych podróży po grobowcach przechodził niemałe perypetie.

Historię marki Tomb Raider można podzielić na trzy okresy. Pierwszy z nich obejmuje klasyczną szóstkę tytułów, która zakończyła się niestawnym Aniołem Ciemności. Po tej odsonie (w 2006 roku) miało miejsce pierwsze odświeżenie serii przy okazji Tomb Raider: Legenda. Ale tak naprawdę jej gruntowna przebudowa dokonana się dopiero siedem lat później, kiedy to na naszych pecetach, Xbox 360 i PlayStation 3 (Xbox One i PlayStation 4 na swoje wersje musiały poczekać jeszcze kilka miesięcy dłużej) zagościła produkcja nazwana małą wymyślnie Tomb Raider. Przedstawiona w niej historia była wprowadzeniem do nowo tworzonego życiorysu Lary, za którego symboliczny początek można uznać samotną wędrowną naszą bohaterki po pełnej niebezpieczeństw wyspie na Pacyfiku. To właśnie kontynuacją tej opowieści jest dumnie brzmiący Rise of the Tomb Raider.

Samej premierze gry towarzyszyło sporo kontrowersji, związanych z jej czasową wyjątkością na Xbox One. Choć mariaż panny Croft z konsolą Microsoftu wstrząsnął społecznością najzagorzalszych fanów, efekt finałny Rise of the Tomb Raider jest tak spektakularny, że może skutecznie zatrzeć ów niesmak towarzyszący jego przyjeździe na świat.

Matka Rosja i jej zmarznęte dzieci

Tomb Raider z 2013 roku pozostawił w wielu graczach spore uczucie niedosytu. Poprzednie części tej bestsellerowej serii przyzwyczyły nas do ogromnego zróżnicowania lokacji, które przyszło nam eksplorować. Natomiast wraz z restartem marki zaoferowano nam tylko jedną ponurą wyspę w okolicach Japonii. W związku

z tym pojawiło się pytanie, czy Rise of the Tomb Raider pójdzie w ślady swojej poprzedniczki i także da nam do dyspozycji szalenie ciekawą, ale jednak mało zróżnicowaną „piaskownicę”?

Sytuacja rysuje się podobnie jak w przypadku produkcji z 2013 roku. Tym razem za główną scenę perypetii panny Croft służy olśniewający krajobraz Syberii. Nie wyczerpuje to jednak tematu, bo w Rise of the Tomb Raider otrzymujemy, mimo wszystko, lokacje znacznie bardziej zróżnicowane, niż te znane z poprzedniej części serii, a rosyjskie śnieżne równiny w żadnym razie nie monopolizują ekranu. Mamy więc do czynienia ze scenografią z jednej strony prezentującą dziką tajgę, z drugiej zaś – starożytne świątynie, pustynne jaskinie czy też zarośnięte rzęsą bagna. Innymi słowy, w nowej części przygód Lary każdy znajdzie coś dla siebie.

MICROSOFT PRZYGOTOWAŁ SPECJALNĄ WERSJĘ KONSOLI XBOX ONE Z DYSKIEM TWARDYM 1 TB ORAZ GRAMI TOMB RAIDER I RISE OF THE TOMB RAIDER W FORMIE CYFROWEJ

Skacząc po grobach

Jak sam tytuł serii wskazuje, Rise of the Tomb Raider powinien być gratką dla prawdziwych poszukiwaczy skarbów i wielbicieli zapomnianych ruin. W rzeczy samej ten aspekt produkcji jest chyba jej największą zaletą, ponieważ otrzymujemy cały wachlarz rozmaitych grobowców do eksploracji, przepiękne zakątki przyrody, które przemierzamy rozglądając się za ciekawymi znaleziskami, a także misje poboczne, jakie zlecają nam napotkani na drodze sojusznicy. Nie jest to, rzecz jasna zwykłe bieganie po plaszyszy i zbieranie przedmiotów, ale wyzwania, które wymagają od nas zarówno nieprzeciętnej zręczności, jak również zdolności do główkowania i rozwiązywania logicznych zagadek. Tomb Raider po raz kolejny zapewnia nam taki rodzaj rozrywki, do jakiego przyzwyczyliśmy się na pierwsze tytuły tej serii.

Czekanem w potylicę

Poczynając od Tomb Raidera z 2013 roku do rozrywki wprowadzono, poza elementami zręcznościowymi czy też logicznymi, także cały pakiet, który można określić etykietą „survival”. Bo oto zagubiona na japońskiej wyspie Lara Croft zmuszona była zadbać o siebie w pełnym znaczeniu tego twierdzenia. Za pewien symbol tej zmiany służy łuk, który zastąpił znane z pierwszych części pistolety. Podobnie sprawy się mają w Rise of the Tomb Raider. Nie tyle więc polegamy na znalezionej amunicji, co sami możemy ją wytwarzać na przykład pod postacią trujących strzał, które uzyskujemy z połączenia kawałków drewna i muchomorów. Nie zbieramy także porzuconych apteczek, ale sami przygotowujemy ziołowe medykamenty.

W najnowszej części przygód „Indyany Jonesa w spódnicy” odnajdujemy bogaty warsztat majsterkowicza, który sprawia, że obozowiska zamieniają się w prawdziwe centra tak zwanego „craftingu”, a pola bitwy dostarczyłyby niemałej frajdy samemu MacGyverowi. Zresztą ten ostatni aspekt zrobił na mnie olbrzymie wrażenie i pozwolił uzyskać niepowtarzalną dynamikę walk. Serce potrafi zabić mocniej, kiedy schowani za niezbyt solidną osłoną próbujemy sklecić w całość nowy pęk strzał lub przerobić butelkę z samogonem i kawał szmatki na koktajl Mołotowa.

„Moje stygmaty śwędzą!”

Niestety, wspaniały Rise of the Tomb Raider ma także swoją mroczną stronę. Jest nią scenariusz. I bynajmniej nie chodzi mi o to, że charakteryzuje się on ciężkim, pełnym grozy klimatem. Niestety zamiast tego otrzymujemy historię jakby napisaną na kolanie. Jest ona tak sztampowa, że odnosiłem wrażenie, jakbym oglądał przygodowy film familijny, na jaki czasami zdarza nam się natknąć w telewizji podczas niedzielnego obiadu.

Cel podróży pięknej pani archeolog nie jest w stanie wzbudzić najmniejszej ekscytacji, a jej przeciwnicy są tak nudni i jednowymiarowi, że trudno o jakąkolwiek reakcję emocjonalną w odpowiedzi na ich nieciekawe postęпки. To ostatnie zastrzeżenie dotyczy także bohaterów pozytywnych, co sprawia, że nawet zaskakujące zwroty akcji nie spotykają się z okrzykiem pełnym zdziwienia. Bo jak może poruszać nas fakt,

że relacja jednej osoby, która w żadnej mierze nas nie interesuje, zmienia się względem drugiej postaci, której los obchodzi nas tyle, co wynik meczu towarzyskiego między Azerbejdżanem a Uzbekistanem?

Niestety równie słabo w tej produkcji wypadają dialogi. Pomijam już fakt, że część rozmów jest zupełnie zbędna i nie wnosi absolutnie niczego do opowieści, ale nawet te fragmenty, które wydają się w jakiś sposób istotne, są napisane zupełnie bez polotu. Ba! Czasem bywają one tak nieudolne, że aż śmieszają. Wystarczy wspomnieć o tym, że jeden z bohaterów poznaje, że zbliża się do celu swojej eskapady po tym, że „swędzą go stygmaty” (być może w jakiejś mierze winę za taki stan rzeczy ponosi polskie tłumaczenie). Można jeszcze dodać, że najemne zbiry mówią językiem wzorowych uczniów szkoły podstawowej, natomiast Lara w wybuchu złości ni z tego, ni z owego zaczyna rzucać mięsem jak marynarz, któremu zamknięto przed nosem jedyny monopolowy w okolicy.

W Rise of the Tomb Raider, jak w wielu szanujących się produkcjach, mamy okazję odnaleźć dokumenty, z których możemy odczytać dodatkowe treści. Te ostatnie powinny, rzecz jasna, rzucać jakieś nowe światło na fabułę, ale zamiast tego fundują nam jedynie lekturę tak pasjonującą jak opisy przyrody z „Nad Niemnem”.

Szkoda, że twórcy Rise of the Tomb Raider wzorem CD Projekt RED (wiem, wiem – ile można odwoływać się do Wiedźmina!) nie przyłożyli odpowiedniej wagi do warstwy literackiej swojego – nota bene w olbrzymiej mierze świetnie zaprojektowanego – dzieła.

Rise of the Tomb Raider sponsoruje literka „b”

Przyjęto się uważać, że w grach nie tyle liczy się realizm, co grywalność. Osobiście takie podejście jest mi bardzo bliskie, jednakże czasami brak tego pierwszego nie znajduje żadnego usprawiedliwienia. Tak właśnie jest w Rise of the Tomb Raider. Oto dwa przykłady takiego stanu rzeczy najwyraźniej rzucające się w oczy. Pierwszy z nich to nauka języków. Lara w trakcie gry uczy się nowych dialektów. Nie byłoby w tym nic irytującego, gdyby nie fakt, że opanowanie starożytnej greki zachodzi poprzez oglądanie antycznych fresków, a znajomość rosyjskiego zwiększa się wraz z podziwianiem kolejnych tablic propagandowych.

Drugi absurd, który przykuł moją uwagę, wiąże się ze sprzedawcą sprzętu, który z jakiegoś powodu akceptuje płatność jedynie w... starożytnych bizantyjskich monetach. Szanuję jego numizmatyczne zapędy, ale nie wróżę świetlanej przyszłości prowadzonemu przez niego interesowi.

Do tego dochodzi jeszcze całe multum innych drobiazgów, które skutecznie zabijały klimat i sprawiały, że na mojej twarzy rozkwitał ironiczny uśmiech. Nie ma za bardzo sensu, aby tworzyć ich szczegółową listę. Dla zilustrowania problemu starczy wspomnieć, że po odnalezieniu pięknie miecza i dokonaniu jego szczegółowej analizy nasza świetnie wykształcona bohaterka potrafi jedynie zastanowić się nad tym, czy nie został on przypadkiem zniszczony w jakiejś bitwie. Zdaje się, że panna Croft nie była zbyt pilną studentką.

W poszukiwaniu utraconego warkocza

Mimo pełnego wad scenariusza Rise of the Tomb Raider, nadal uważam, że jest to gra, która zapewnia rozrywkę na najwyższym poziomie i potrafi zassać gracza do swojego świata na długie godziny. Nie bez znaczenia w tym kontekście pozostaje także warstwa wizualna, która sprawia, że oczy same kleją się do ekranu.

Na koniec pozwolę sobie na wtręt nieco osobisty oraz nostalgiczny. Jesteśmy świadkami tego, jak wykuwa się nowa formuła Tomb Raider i chociaż jest ona bardzo przemyślana, a także tworzy spójną i rozbudowaną całość, to łezka w oku kręci się na myśl o starych przygodach Lary. Pojawia się jednak pytanie, czy to tęsknota za dawnymi rozwiązaniami czy... za minionymi czasami. Jak widać, nawet tak zakurzona nauka jak archeologia musi w końcu ruszyć do przodu, bo niekiedy nie warto grzebać się w ruinach poprzednich produkcji, ale poszukać nowych ścieżek przez konsolową dżunglę. Tak właśnie czyni Rise of the Tomb Raider i tym samym sprawia, że zapoczątkowany w 2013 roku restart serii nabiera pełnego impetu i nie pozwala nam wypuścić z rąk pada aż do odnalezienia ostatniego skarbu. Polecam każdemu, nawet jeśli nie posiada Xbox One. A właściwiej byłoby powiedzieć – jeszcze nie posiada:-) ← *Jakub Jakubowicz*



ZOBACZ
LARE W AKCJI

Najwerniejsi fani mogą kupić grę w wersji kolekcjonerskiej, która oprócz kopii gry zawiera między innymi: 30-centymetrową figurkę Lary Croft, replikę skórzanego dziennika i jadeitowy naszyjnik.





Obecnie gra dostępna jest wyłącznie na obie konsole Xbox. Pozostali gracze będą musieli poczekać co najmniej do kwietnia przyszłego roku, gdyż nie są jeszcze znane daty premier na wszystkie pozostałe platformy.


iiyama



RED EAGLE™



BLACK HAWK™



GOLD PHOENIX™

iiyama

G-MASTER™

MONITORS 4 GAMERS

GMASTER.IIYAMA.COM



MONITOR IIYAMA G-MASTER GB2488HSU

24-calowy iiyama G-MASTER™ GB2488HSU z klanu Red Eagle™ to prawdziwy drapieżca w świecie monitorów, pozwalający uzyskać graczom ułamki sekund przewagi przekładające się bezpośrednio na ostateczny wynik rozgrywki. Wrogowie są bez szans, gdy atak prowadzony jest przy wsparciu technologii FreeSync™ i z częstotliwością odświeżania równą 144 Hz. Spokojnie obserwuj, jak ofiary paraliżuje strach. Twoje ruchy pozostają płynne i precyzyjne, bo taki właśnie jest obraz, gdy Twoim partnerem jest Red Eagle™.

więcej na gmaster.iiyama.com



MONITOR IIYAMA G-MASTER GE2488HS

24-calowy iiyama G-MASTER™ GE2488HS z klanu Black Hawk™ to prawdziwy kompan w grze. Wyrwały i solidny, budzi respekt już samym wyglądem. Z szybkością jednej milisekundy eliminuje przeszkody na Twojej drodze do zwycięstwa. Załóż się z nim do świata gier. Załóż słuchawki i daj się ponieść. Na 24-calowym ekranie o rozdzielczości Full HD nic nie umknie Twojej uwadze.

więcej na gmaster.iiyama.com

MONITOR IIYAMA G-MASTER GB2888UHSU

28-calowy iiyama G-MASTER™ GB2888UHSU z klanu Gold Phoenix™ to monitor, który pozwoli Ci odrodzić się na nowo w świecie gier. Wybierając go, zyskasz niepowtarzalny styl i technologie, które obrócą Twoich przeciwników w pył. Uzbrojony w rozdzielczość 4K Gold Phoenix™ wyciśnie z każdej rozgrywki 100% możliwości. Przy wsparciu technologii FreeSync™ zachowasz pełną kontrolę nad sytuacją. Niech przeciwnicy drżą. Ty jesteś Gold Phoenix™.

więcej na gmaster.iiyama.com



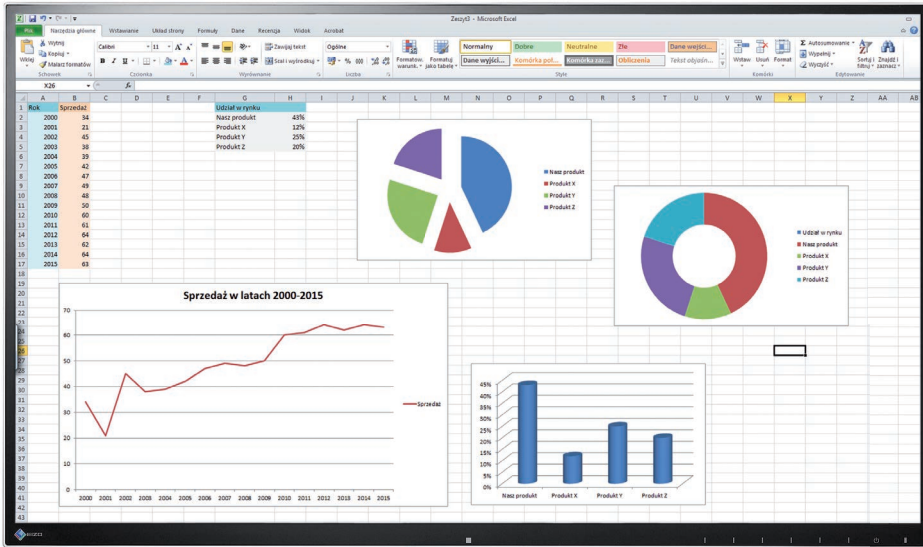


Multimedialny

MONITOR
EIZO FORIS
FS2434

CENA OD 1 499 ZŁ

Nominalnie to model adresowany dla graczy: autorski układ EIZO o nazwie „overdrive” minimalizuje czas reakcji, więc efekt smużenia przy szybkich grach jest naprawdę znikomy, współczynnik input lag to tylko 0,05 klatki. Z drugiej strony, FS2434 zaprojektowano tak, by spełniał rozmaite wymagania użytkowników odnośnie multimediiów, takich jak oglądanie materiałów wideo, zdjęć czy stron internetowych. FS2434 to także świetny panel z nasyconymi kolorami i technologią Flicker-FREE, która chroni oczy osób spędzających dużo czasu przed ekranem.



Maksymalny komfort

 MONITOR

EIZO FLEXSCAN EV2750

Monitor dla osób spędzających wiele czasu przy komputerze, pracujących z aplikacjami biurowymi. Zastosowano tu specjalne układy zasilające redukujące migotanie obrazu. Zmniejszono emisję światła niebieskiego męczącego oczy, zmodyfikowano system korygujący jasność panelu LCD w zależności od poziomu oświetlenia na stanowisku pracy, a także zmieniono parametry predefiniowanych trybów pracy.

CENA OD **3 999** ZŁ



 MONITOR

EIZO COLOREDGE CS230

Model dla osób zajmujących się grafiką czy różnego typu projektowaniem. Producent znany jest na rynku z zaawansowanych konstrukcji do pracy z barwą, dlatego, jak można się spodziewać, CS230 spełni oczekiwania bardziej wymagających użytkowników. Model ma możliwość kalibracji sprzętowej, dobrą matrycę IPS z układem wyrównującym rozprowadzenie barw i jasności na ekranie i wbudowany czujnik autokorekcji, który kontroluje jakość barw.

CENA OD **2 269** ZŁ

Dla kreatywnych

CREATIVE®



➤ KONWERTER SOUND BLASTER X7

Ten niezwykle funkcjonalny system o wysokiej rozdzielczości dźwięku (HRA) służy jako zewnętrzny konwerter USB DAC oraz potężny wzmacniacz audio z technologią Bluetooth® o niskiej latencji i funkcją dekodowania sygnału Dolby Digital. Sound Blaster X7 posiada wielordzeniowy cyfrowy procesor dźwięku (DSP) SB-Axx1™ z funkcją dekodowania Dolby Digital 5.1, odpowiedzialny za przetwarzanie dźwięku, przywracanie utraconych detali i przetwarzanie dedykowanych efektów specjalnych. Opatentowana magistrala EMU32 może przetwarzać do 32 strumieni audio, dzięki czemu Sound Blaster X7 obsługuje jednocześnie wiele wejść i wyjść audio. Zaawansowany procesor dźwięku zapewnia audiofilskiej jakości dźwięk zarówno w stereo, jak i układzie 5.1 (24 bity/192 kHz).

CENA OD **1 599** Zł

➤ GŁOŚNIKI E-MU XM7 BOOKSHELF SPEAKERS

Jakość dźwięku E-MU XM7 bierze się ze specjalnie zaprojektowanego 5-calowego woofera, ponadgabarytowej struktury magnesów i ostony oraz 1-calowego kopułowego tweetera o wysokiej wydajności. Wynikiem tego jest szerokie pasmo przenoszenia i wysoki zakres dynamiczny. W tylnej części wnętrza E-MU XM7 znajduje się Port Tube, który zwiększa wydajność zestawu głośnikowego w zakresie niskich częstotliwości granicznych, w porównaniu do pozostałych głośników w swojej klasie. Dla bezpiecznego połączenia, para pozłacanych pinów łączących, pewnie trzyma się wyjścia wzmacniacza Sound Blaster X7.

CENA OD **999** Zł



➤ GŁOŚNIK CA-1506 REEDLEY

Zabierz ze sobą dynamiczny dźwięk gdziekolwiek jesteś! Ten kompaktowy, mocny głośnik jest łatwy do przeniesienia z pokoju do pokoju, do biura, a nawet na plażę. Wytrzymały akumulator litowy zapewnia sześć godzin słuchania muzyki. Zaprojektowany z myślą o optymalnym stosunku mocy i mobilności.

CENA OD **149** ZŁ



➤ GŁOŚNIK CA-1507 NORCO

Ten niewielki przenośny głośnik zaskoczy Cię ilością opcji odtwarzania oraz jakością dźwięku. Słuchaj ulubionej muzyki gdzie chcesz: ze smartfona, z radia, z kart microSD, przez gniazdo słuchawek oraz z dowolnego źródła wyposażonego w technologię Bluetooth. Sprawdzi się również jako osobisty zestaw głośnomówiący.

CENA OD **129** ZŁ



➤ SŁUCHAWKI CA-1707 COBRA

Słuchawki dla wymagających graczy: dźwięk przestrzenny 7.1, duże membrany 50 mm, doskonała separacja od zewnętrznych szumów i hałasów. Oddzielna kontrola każdego z kanałów dźwiękowych. 12 predefiniowanych profili dźwiękowych. Miękkie nauszники i regulowany pałąk, dopasowujący się do gracza. Odłączany mikrofon wysokiej czułości. Karta dźwiękowa USB w zestawie.

CENA OD **139** ZŁ

➤ GŁOŚNIK CA-1505 YUCCA

Przeprojektowane z myślą o użytkownikach marki California Access. Wobec pierwotnego wzorca, wzmocniono między innymi siłę oraz zakres częstotliwości dźwięku. Zestaw składa się z dwóch wielokanałowych głośników satelitarnych maksymalnie wykorzystujących moc dostępną przy zasilaniu z gniazda USB komputera.

CENA OD **79** ZŁ



➤ GŁOŚNIKI CA-1504 VERNON

Głośniki multimedialne CALIFORNIA ACCESS CA-1504 VERNON zaprojektowano do odtwarzania dźwięku w najwyższej jakości. Zestaw składa się z dwóch głośników wysokotonowych, oraz z głośnika niskotonowego (subwoofer). Boczny panel subwoofera umożliwia regulację natężenia niskich tonów oraz głośności. Głośniki są ekranowane, aby ich magnesy nie zakłócały pracy innych urządzeń.

CENA OD **149** ZŁ



JESZCZE NIE WIESZ, ŻE GO CHCESZ

Samsung Gear S2 Classic to bardzo funkcjonalny smartwatch zamknięty w świetnie wykonanej, metalowej kopercie, ze skórzanym paskiem. Zobacz czym się wyróżnia.



Zmiana kształtu i rozmiaru

Pierwszy Gear S był (i wciąż jest) bardzo nowoczesnym i funkcjonalnym smartwatchem. Wykorzystuje kartę SIM do prowadzenia rozmów telefonicznych i łączenia się z internetem. Wyposażono go też w zestaw sensorów przydatnych w czasie uprawiania sportu oraz duży, prostokątny wyświetlacz. No właśnie... duży. Część osób szukających zaawansowanego smartwatcha kręciła nosem na myśl, że będą musieli nosić na nadgarstku 2-calowy wyświetlacz. Tym razem Samsung poszedł w zupełnie innym kierunku – prostokąt zmienił w okrąg, a wielkość zredukował z 2, do 1,2 cala. W efekcie tych zabiegów powstał zegarek którego wygląd i ergonomia jest zupełnie inna od poprzednika.

Dwie odmiany

Smartwatch powstał w dwóch odmianach: Samsung Gear S2 oraz Gear S2 Classic. Pierwsza z nich otrzymała już przydomek „Sport”, bo wyraźnie ukierunkowana jest na osoby, które cenią sobie bardziej swobodny styl. Jego pasek wykonano z gumy, a koperta jest stalowa. Wadą jest to, że nie możemy w nim użyć klasycznego paska do zegarka. Samsung Gear S2 Classic jest bardziej elegancki, z kopertą ze stali nierdzewnej

 Samsung Gear S2
cena od 1499 zł



ZOBACZ
PRZYKŁADOWE
TARCHE

 Samsung
Gear S2 Classic
cena od 1599 zł

i standardowym skórzanym paskiem, który można łatwo i szybko wymienić. Przy okazji jest też o kilka milimetrów mniejszy od wersji „sportowej”. Oba zegarki różnią się od siebie wyglądem, ale mają jeden, zasadniczy element wspólny – pierścień.

„Jeden, by rządzić wszystkimi”

Okrągły wyświetlacz Samsunga Gear S2 otoczony jest pierścieniem. Nie pełni on roli jedynie dekoracyjnej, lecz można go używać do obsługi smartwatcha. Oczywiście nic nie stoi na przeszkodzie byśmy do tego celu wykorzystywali wyświetlacz dotykowy, ale pierścień pozwala np. szybko przewijać dłuższy tekst, listę aplikacji lub zdjęcia w galerii. Oba warianty Geara S2 mają nieco inny pierścień. W podstawowej wersji jest gładki, a w Classic'u ząbkowany (metalowy).

Wyświetlacz

Samsung w wielu urządzeniach mobilnych stosuje własne wyświetlacze Super AMOLED. Technologia ta szczególnie dobrze pasuje do smartwatchów, gdyż w przeciwieństwie do ekranów IPS LCD nie wymaga podświetlenia. W praktyce oznacza to, że gdy na wyświetlaczu widoczne są tylko wskazówki, a cała reszta jest czarna, to tylko te wskazówki zużywają prąd. Jest to bardzo istotne w smart-zegarkach, gdyż mają one niewielkie baterie. Jakość obrazu jest bardzo dobra. Rozdzielczość 360 x 360 px wewnątrz okręgu o średnicy 1,2" daje szczegółowość na poziomie 302 ppi (podobnie jak w dobrym smartfonie). Czytelność wyświetlacza w słoneczny dzień jest niezła – Samsung Gear S2 ma czujnik oświetlenia zewnętrznego, który automatycznie podbija jasność, gdy jest to wymagane.

Sensory

Oprócz wymienionego wyżej czujnika oświetlenia zewnętrznego w Samsungu Gear S2 umieszczono także miernik pulsu, akcelerometr, żyroskop i barometr. Użytkownicy uprawiający sport mogą więc zliczać kroki i spalone kalorie oraz zmierzyć tętno, a tym samym kontrolować przebieg treningu. Odbiornik GPS znajduje się tylko w wersji z łącznością 3G.

Łączność komórkowa 3G – na razie nie w Polsce

Jest to jedna z tych funkcji, które zrobiły na mnie bardzo pozytywne wrażenie w starszym modelu Gear S. Niestety nowy Samsung Gear S2 z łącznością 3G nie jest oferowany w Polsce (przynajmniej na razie). Jest to spowodowane dość powolnym procesem wprowadzania standardu eSIM przez polskich operatorów. Do zegarka nie włożymy zwykłej karty SIM, gdyż wykorzystuje on wbudowany moduł, który jest odpowiednio „przeprogramowywany” przez operatorów.

Przyciski

Po prawej stronie koperty widoczne są dwa sprzętowe klawisze. Górny to „COFNII”, pozwalający wyjść z aplikacji lub ruszyć wstecz w menu. Dolny to tzw. „HOME” – zamyka aktywny program lub wyświetla listę aplikacji. Jest też możliwość przypisania funkcji do podwójnego, szybkiego przyciśnięcia tego klawisza. Ja na przykład włączyłem w ten sposób odtwarzacz muzyki.

Pasek

Samsung Gear S2 Classic sprzedawany jest ze skórzanym paskiem o szerokości 20 mm. Jego jakość oceniam pozytywnie. Do zestawu producent dokłada jeszcze jeden, wymienny element paska. Wymiana nie sprawia żadnych problemów dzięki małym suwakom. Klamrę wykonano ze stali nierdzewnej.

Dotychczasowa ładowarka jest indukcyjna. Oznacza to, że kabla nie wpinamy w zegarek, lecz w małą stację ładującą. Smartwatcha wystarczy na niej położyć – ładuje się bezprzewodowo. Samsung Gear S2 komunikuje się ze smartfonem za pomocą łączności bezprzewodowej Bluetooth 4.1. Gdy jesteśmy poza jej zasięgiem smartwatch może przełączyć się automatycznie na Wi-Fi, ale oznacza to znacznie szybsze drenowanie baterii.

Działa nie tylko ze smartfonami Samsunga

Dobra wiadomość dla osób, które mają już smartfon i nie chcą go zmieniać. Gear S2 według deklaracji producenta współpracuje z urządzeniami innych producentów. Wymagany jest Android w wersji 4.4 lub nowszej oraz 1,5 GB pamięci RAM w smartfonie.

Zauważyłem pewną prawidłowość odnoszącą się do informacji o smartwatchach: ludzie zazwyczaj je krytykują, dopóki nie zaczną ich używać. Jestem pewny, że gdyby sceptycy dostali Samsunga Gear S2 na tydzień lub dwa, pokochaliby go. Nie jest to trudne, bo nowy Gear jest naprawdę świetny. Wygląda obłudnie, jest dobrze wykonany, działa szybko i obsługuje się go łatwo. Ma znakomity wyświetlacz dotykowy Super AMOLED i specjalny pierścień wokół niego. W pamięci Samsunga Gear S2 możemy zapisać muzykę, a następnie połączyć z nim słuchawki Bluetooth i biegać bez smartfona w kieszeni. Za pomocą zegarka można też odebrać lub odrzucić połączenie telefoniczne, odczytać, albo napisać SMS-a, zerknąć do kalendarza, odebrać e-maila, sprawdzić powiadomienia z Facebooka i Twittera, a nawet włączyć klasyczne mapy nawigacji GPS. Jediną wadą jest dość przeciętna bateria, która wytrzymała w moich testach 1,5 dnia na jednym, pełnym ładowaniu. ◀ Tomasz Duda

Specyfikacja



Wielkość i typ wyświetlacza:

1,2 cala, okrągły, Super AMOLED

Rozdzielczość wyświetlacza:

360 x 360px (ok. 302 ppi)

Procesor:

2 rdzenie, 1,0 GHz, Samsung Exynos 3250

Pamięć RAM:

512 MB

Pamięć masowa:

4 GB

Łączność bezprzewodowa:

Bluetooth 4.1, Wi-Fi, NFC (niektóre modele również 3G + GPS)

Bateria:

250 mAh

Sensory:

miernik pulsu, czujnik oświetlenia zewnętrznego, barometr, akcelerometr, żyroskop

System operacyjny:

Tizen

Wymienny pasek:

TAK (standardowy)

Wodoszczelność:

TAK (IP68)

Wymiary:

39,9 x 43,6 x 11,4 mm

Waga:

ok. 42 g



SMARTWATCH
HUAWEI WATCH

Klasyczny wygląd urządzenia inspirowany jest tradycyjnymi szwajcarskimi zegarkami. Huawei Watch posiada w pełni okrągły, dotykowy wyświetlacz AMOLED, o średnicy 1,4 cala. Ekran urządzenia zabezpiecza szafirowe szkło. Dzięki wykorzystaniu systemu operacyjnego Android Wear, możliwa jest wygodna komunikacja ze smartfonem. Huawei Watch błyskawicznie powiadamia o nadchodzących połączeniach, wiadomościach czy sms-ach. Współpracuje zarówno z urządzeniami działającymi pod kontrolą systemu Android oraz iOS.

CENA OD **1 699** ZŁ



ZOBACZ
 WIDEORECENZJĘ
 HUAWEI P8



SMARTFON
HUAWEI P8

Szczególną uwagę zwraca konstrukcja obudowy, która ma diamentowy szlif, podkreślający wysoką jakość wykonania. Huawei P8 został wyposażony w rewolucyjny ekran dotykowy z obsługą gestów. Podwójne stuknięcie opuszką palca pozwala na przechwycenie pełnego obrazu np. strony internetowej, podczas gdy odręczne narysowanie „kółka” spowoduje wykonanie zrzutu ekranu do zdjęcia.

CENA OD **1 699** ZŁ



SMARTFON
HUAWEI MATE S

Huawei Mate S wyposażony został w optywowy ekran o przekątnej 5,5 cala oraz udoskonalony czytnik linii papilarnych (Fingerprint 2.0), który oprócz oferowania zaawansowanego bezpieczeństwa, może być również wykorzystywany m. in. do sterowania funkcjami smartfona. Tryb profesjonalny aparatu (13 Mpx) pozwala na manualną zmianę ustawień optyki, a dzięki zastosowaniu trzech mikrofonów i specjalnie opracowanego algorytmu, urządzenie umożliwia nagrywanie dźwięków ze źródła znajdującego się bezpośrednio przed telefonem z jednoczesną redukcją szumów otoczenia.

CENA OD **2 799** ZŁ

➤ TABLET

HUAWEI MEDIAPAD M2

Najnowszy tablet firmy Huawei, stworzony we współpracy z Harman Kardon. Wyposażony jest w jeden z najlepszych systemów audio z technologią Clari-Fi, dzięki której każdy detal dźwięku, utracony w wyniku kompresji, może zostać przywrócony w czasie rzeczywistym. Za wierne odwzorowanie kolorów na 8- calowym wyświetlaczu IPS HD (1920 x 1200 px), odpowiada system Smart Color Enhancement. Huawei MediaPad M2 zamknięty jest w eleganckiej, przyjemnej w dotyku, aluminiowej obudowie.



CENA OD 1 499 ZŁ



➤ SMARTFON

SONY XPERIA™ Z5 PREMIUM

Nagradzane przez ekspertów, doceniane w prestiżowych testach na całym świecie. Kochane przez użytkowników i... Jamesa Bonda! Takie są najnowsze smartfony z serii Sony Xperia™ Z5. Czy to bondowska Xperia Z5 Compact, czy ekskluzywna wersja Premium, każdy z najnowszych produktów Sony nie tylko zachwyca designem, ale przede wszystkim uwodzi znakomitymi parametrami. Technologia 4K na wyświetlaczu w wersji Z5 Premium, najszybszy wśród wiodących smartfonów autofocus w aparacie, czytnik linii papilarnych, to najważniejsze cechy produktów serii Xperia Z5.

CENA OD 3 999 ZŁ



➤ SMARTWATCH

PEBBLE TIME STEEL

Pebble Time Steel powiadamia o połączeniach przychodzących, pokazując ID dzwoniącego. Wyświetla treści wiadomości SMS, iMessage, maili oraz wiadomości z kompatybilnych portali społecznościowych. Smartwatch dostępny jest w kilku wariantach kolorystycznych, w tym ze skórzanym paskiem lub bransoletą. Możliwe jest również nieograniczone personalizowanie tarczy zegarka. Urządzenie na jednym ładowaniu działa do siedmiu dni. Jest kompatybilne z systemami Android i iOS.

CENA OD 1 299 ZŁ



SPRAWDŹ JAKOŚĆ ZDJEĆ
ASUS ZENFONE 2

SMARTFON
ASUS ZENFONE 2

ASUS ZenFone 2 to flagowy produkt z serii Zen. Z jednej strony cieszące oko wzornictwo, z drugiej funkcjonalność i wysoka wydajność – model ZE551ML posiada aż 4GB pamięci RAM i wydajny 64-bitowy procesor Intel Atom taktowany częstotliwością 2,3 GHz. ZenFone 2 ma wysokiej klasy 5,5-calowy wyświetlacz Full HD IPS, oferujący szerokie kąty widzenia – aż do 178 stopni oraz 13-megapikselowy aparat z przysłoną o ogniskowej f/2.0.

CENA OD **1 299** Zł



SMARTFON
ASUS ZENFONE 2 LASER

ZenFone 2 Laser to kolejny model z serii Zen, inspirowany harmonijnym połączeniem dwóch światów – innowacyjnej technologii oraz wyjątkowego designu. W smartfonie główną rolę odgrywa laserowy autofocus, który ustawia ostrość w zaledwie 0,3 sekundy. Wyposażenie telefonu w wiele trybów fotografowania ułatwia uchwycenie wyjątkowych chwil. Jednoczesne obsługiwane dwóch niezależnych kart SIM pozwala łączyć w jednym urządzeniu funkcje telefonu prywatnego oraz służbowego.

CENA OD **849** Zł



SMARTFON
ASUS ZENFONE C

ZenFone C to 4,5-calowy smartfon ASUSa, który łączy w sobie atrakcyjne wzornictwo, wydajność i jakość wykonania z przystępną ceną. Smartfon został wyposażony w procesor Intel Atom Z2520, 1GB pamięci operacyjnej RAM oraz 5 Mpx aparat. Podwójny slot na kartę SIM w znacznym stopniu rozszerza funkcjonalność urządzenia. Dodatkowo ASUS wzbogacił telefon o aplikację Pixel Master, pozwalającą na wykonanie 100 ujęć w czasie krótszym niż 20 sekund oraz inteligentne usuwanie niechcianych obiektów.

CENA OD **499** Zł



➤ LAPTOPY

MSI GT80

HEROES OF THE STORM

Najpotężniejszy laptop MSI w limitowanej wersji wyróżniającej się unikalną stylistyką. Na obudowie komputera wygrawerowano wizerunki bohaterów z kultowych gier Blizzard Entertainment - Diablo, Warcraft i StarCraft. Dodatkowo użytkownicy otrzymają ekskluzywny kupon z trzema postaciami z tych kultowych tytułów: Gazlowe (w skinie Big Top), Diablo (w skinie Big Top) oraz Valla. Znajdziemy tutaj procesor szóstej generacji Intel Core i7 Skylake, kartę graficzną Nvidia Geforce GTX, 18-calowy ekran oraz mechaniczną klawiaturę. MSI GT80 to prawdziwy tytan wśród laptopów, stworzony do stawienia czoła najtrudniejszym wyzwaniom.

Dostępne w sklepach Komputronik

➤ LAPTOPY

MSI GE62

HEROES OF THE STORM

Poreczna broń z niedrogą amunicją zawsze zajmuje poczesne miejsce w słynnych walkach w Nexusie. MSI GE62 w edycji specjalnej Heroes of the Storm jest właśnie taką, jedyną w swoim rodzaju bronią, która prowadzi do legendarnych zwycięstw. Wizerunki słynnych bohaterów Blizzarda zostały nadrukowane laserowo na obudowie i będą wspierać graczy w rywalizacji. Do komputera dołączony został kupon na zakup jednej postaci - Valli.

Dostępne w sklepach Komputronik



➤ LAPTOPY

MSI GE72

HEROES OF THE STORM

W kluczowych momentach gry zawsze wygrywają dominatorzy wyposażeni w broń niedającą żadnych szans wrogom. Specjalna edycja „Heroes of the Storm” MSI GE72 dominuje w każdym zakątku Nexusa dzięki swojej zaawansowanej mocy obliczeniowej i ekskluzywnym gamingowym dodatkom. Użytkownicy znajdą tutaj kupon z dwoma postaciami, takimi jak: Diablo (w skinie Big Top) oraz Valla. Komputer jest ponadto wyposażony w najnowszy procesor 6-tej generacji Intel Core i7 Skylake oraz topową kartę graficzną Nvidia Geforce zapewniającą najbardziej okrutne uderzenie na cyber-polu walki.

Dostępne w sklepach Komputronik





CALL OF DUTY

BLACK OPS III

Minęła już ponad dekada od premiery klasycznego Call of Duty i pięć lat od czasu, kiedy światło dzienne ujrzał pierwszy Black Ops, za którego odpowiadało studio Treyarch. Od 2003 roku ta bestsellerowa marka zdążyła zmienić swoje oblicze z młodzieńczo rześkiego konkurenta Medal of Honor w gargantuicznych rozmiarów porządkiem maszynierię do zbijania szmalu. Nic więc dziwnego, że od lat Activision – a co za tym idzie, rykoszetem również Treyarch – bombardowane są zarzutami dotyczącymi przestarzałej formy kolejnych części oraz brakiem realnych zmian.

W odpowiedzi na te pretensje Mark Lamia, jeden z twórców Call of Duty: Black Ops III, zarzekł się na targach E3, że rozgrywka w najnowszej odsłonie serii będzie unikalnym i pełnym nowatorskich rozwiązań doświadczeniem.

Nie ze mną te numery, Mason

Black Ops z roku 2010 był niezwykły pod wieloma względami. Powstał w czasach, kiedy seria Call of Duty była już nieco leciwym produktem, ale powielanie wciąż tych samych rozwiązań nie rzuciło się jeszcze aż tak bardzo w oczy, jak obecnie. Do tego po raz pierwszy zaprezentowano nam kampanię, w której nic nie było czarno-białe, postacie zadziwiały swoim cynizmem oraz okrucieństwem, a intryga stanowiła psychologiczno-historyczny majstersztyk. W dwa lata później główny bohater tego tytułu, komandos o nadwyrężonym umyśle nazwiskiem Mason, powrócił jako postać drugoplanowa w sequele Black Opsa, który to okazał się być zaledwie poptuczynami po swoim poprzedniku. I choć prezentowana nam opowieść po raz kolejny była mroczna, a jej akcja działa się w moralnej i politycznej szarej strefie, nie budziła już tak silnych emocji. Jeśli chodzi o fabułę, Call of Duty: Black Ops III doskonale wpisuje się w klimat poprzednich dwóch części.

Mamy więc do czynienia z zakręconą historią pełną zwrotów akcji, gier psychologicznych i niepewności dotyczącej tego, kto jest szlachetnym bojownikiem o wolność, a kto jedynie marionetką w potyczce sił specjalnych i wywiadów. Ten aspekt prezentuje się naprawdę nieźle, jednak mimo ciekawego zamysłu, sposób prowadzenia narracji wydaje się miejscami zbyt dziwaczny i psychodeliczny, a czasami sprawia wrażenie sztucznie przeciąganego celem wydłużenia czasu rozgrywki. Niemniej formalne wady sposobu prowadzenia opowieści nie są w stanie kompletnie zniszczyć budowanego przez całą kampanię napięcia.

Mój płaszcz, mój kapelus, mój dron

Zwykle jest tak, że kiedy dana gra może się pochwalić dynamiczną opowieścią, przymykam oko na wszystkie niedociągnięcia dotyczące mechaniki rozgrywki. Jednak w przypadku Call of Duty: Black Ops III jest inaczej, jako że pretensje dotyczące przestarzałych rozwiązań związanych chociażby z oskryptowanymi misjami już od lat ciążyą tej serii niczym plecak turysty wyławianego zbędnymi gadżetami. Pytanie, które nurtowało mnie od samego początku

mojego kontaktu z grą brzmiało: czy zobaczę wreszcie coś nowego? I odpowiedź na to pytanie nie jest prosta. Owszem, pojawia się garść nowinek. Przede wszystkim do naszej dyspozycji zostają oddane pakiety zdolności specjalnych, w skład których wchodzi szybsze poruszanie się, przejmowanie kontroli nad wrogimi urządzeniami czy też odciąganie uwagi przeciwników hologramami nieistniejących dronów. Choć używanie tych umiejętności wprowadza miłe urozmaicenie na polu walki, odniosłem wrażenie, że gdzieś już tego doświadczałem. Zupełnie nie wiem dlaczego, ale do głowy przyszedł mi obraz miasta wybudowanego na dnie oceanu. Zaraz potem, tokiem wolnych skojarzeń, pojawił się w mojej głowie azył Arkham, a stało się to, kiedy po raz pierwszy włączyłem wprowadzony w Call of Duty: Black Ops III tryb taktyczny. Jest to gadżet, który podaje informacje o lokalizacji przeciwników, ich uzbrojeniu oraz sprzęcie, jakim dysponują. Nie bez powodu pomyślałem o trybie detektywa z pierwszych komputerowych przygód Batmana, jako że w tamtej produkcji w zasadzie nie było konieczności dezaktywowania tego sposobu widzenia świata w celu ukończenia rozgrywki. W nowym Black Opsie jest to jeszcze lepiej widoczne i w zasadzie trudno mi znaleźć uzasadnienie dla niekorzystania z niego, a co za tym idzie pojawia się pytanie o to, jaki sens ma możliwość wyłączenia tego udoskonalenia. Dodatkowo w Call of Duty: Black Ops III pojawiają się nowe możliwości ruchu, takie jak bieganie po ścianach czy też efektowne wślizgi. O dziwo, w kampanii nie zmieniają one aż tak mocno ogólnego obrazu potyczki. Co innego w trybie wieloosobowym, ale o tym za moment. Kolejną nowinką jest możliwość korzystania z elementów otoczenia w celu likwidacji przeciwników, jednak ta opcja pojawia się w grze stosunkowo rzadko. Oczywiście, tak jak zapowiadano, możemy do wspólnej kampanii zaprosić także znajomych, a cały nasz zespół przed każdą misją dobiera uzbrojenie i specjalne zdolności, tak żeby stworzyć optymalną grupę uderzeniową. Rzeczywiście, wprowadza to nieco urozmaicenia taktycznego, ale trudno uznać to za całkowitą nowość, bo przecież

możliwość gry wieloosobowej nawet w kampanii dla pojedynczego gracza pojawiała się w poprzednich odsłonach serii, a dobieranie sprzętu przed misją wprowadzono już w Call of Duty: Black Ops 2. Nie zmienia to faktu, że powyższe rozwiązania wprowadzają powiew świeżości do rozgrywki. Podobnie zresztą, jak kilka ścieżek, za pomocą których możemy pokonywać kolejne poziomy. Jednak, żeby była jasność, nie są to labirynty, w których kluczymy na drodze do celu, ale raczej wybór między tym, czy będziemy biec dachem, czy brodzić po pas w wodzie idąc zalaną ulicą. Po raz kolejny Call of Duty raczy nas stuprocentową liniowością. Biorąc pod uwagę powyższe, możemy mówić o jakiejś dawce udoskonalenia, ale koniec końców rewolucji się nie zauważa.

Przed wyruszeniem w drogę należy zebrać drużynę

Po ukończeniu kampanii dla pojedynczego gracza byłem pełen sceptycyzmu względem Call of Duty: Black Ops III, jednak pohamowałem ten pierwszy osąd, bo przecież Treyarch zapewnia, że to tylko jeden z kilku równoprawnych elementów tego tytułu. Drugim z nich jest gra wieloosobowa. I tutaj spotkało mnie bardzo miłe

FANI SERII Z RADOŚCIĄ
POWITAJĄ TEŻ
POWRÓT KULTOWEJ
MAPY NUKETOWN,
KTÓRA OBECNIE
FIGURUJE POD NAZWĄ
NUK3TOWN

zaskoczenie. Jak się okazało, bieganie po ścianach czy wślizgi, wprowadziły niewiele urozmaicenia do kampanii, ale za to sprawiły, że multiplayer stał się znacznie bardziej dynamiczny. Do tego dodożono jeszcze system wyboru specjalistów, z których każdy dysponuje unikalną dla siebie bronią oraz umiejętnościami. To rozwiązanie, którego źródeł można się doszukiwać chociażby w Team Fortress, zostało autorsko zaadaptowane na potrzeby Call of Duty: Black Ops III. Dodatkowo sprawia ono, że gra wieloosobowa różni się nieco od mechaniki zastosowanej w kampanii i w żadnym razie nie jest to minusem tego trybu. W grze wieloosobowej starcia są prowadzone na eleganckich i niezbyt skomplikowanych mapach, które pozwalają w pełni wykorzystać chociażby wspomniane już bieganie po ścianach. Fani serii z radością powitają

też powrót kultowej mapy Nuketown, która obecnie figuruje pod nazwą Nuk3town i jest zgrabnie wyremontowaną wersją klasycznej planszy. Niestety, dla osób, które nie kusity się na edycję premierową, konieczny będzie osobny zakup nuklearnego miasteczka. Tak więc po ukończeniu fabuły i zapoznaniu się

GRA WIELOOSOBOWA ORAZ ZOMBIE SĄ PRAWDZIWIAMI PERŁKAMI, DLA KTÓRYCH NAPRAWDĘ WARTO KUPIĆ CALL OF DUTY: BLACK OPS III

z trybem wieloosobowym byłem recenzencko rozdarty. Kampania zaoferowała świetną historię w bardzo przeciętnym opakowaniu, natomiast gra wieloosobowa to rzetelne i atrakcyjne odświeżenie znanej z poprzednich części formy. Na szczęście Call of Duty: Black Ops III oferuje znacznie więcej, niż tylko te dwa warianty!

Trupy tańczą shimmy

Osobiście tryb Zombie był tym, który najbardziej rozbudzał moją ciekawość. Surrealistyczne miasto Morg, będące areną potyczki, oferuje cudowny nastrój noir, w którym klimat rodem z amerykańskich horrorów o zombie łączy się z prozą Lovecrafta i tętniąca jazzem scenografią przedwojennej metropolii. Grupka wyrazistych bohaterów jest zmuszona nie tylko zmierzyć się z kolejnymi falami żywych trupów, ale też rozwiązać podszytą czarną magią zagadkę. W tym celu korzystamy z całego arsenału plujących ołowiem pukawek, łykamy magiczne cukierki, które czasowo zwiększają nasze zdolności, a także wcielamy się w upiorną bestię będącą jedną z najistotniejszych cegiełek tej pełnej grozy układanki, do jakiej zapraszają nas twórcy z Treyarch.

Kiedy rozum śpi...

Zombicznych smaczków w Call of Duty: Black Ops III nie brakuje. Maszkary te pojawiają się także w trybie nazwanym Kosmary. To kolejna niezwykle ciekawa nowinka. Stanowi ona niejako połączenie trybu fabularnego oraz

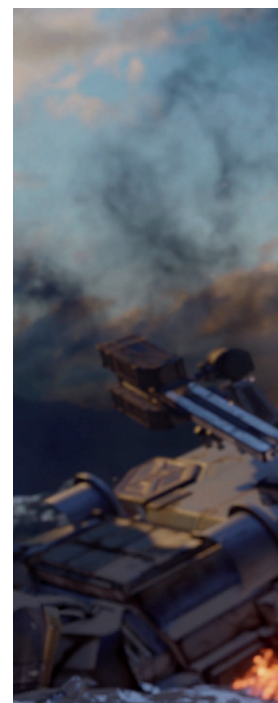
Zombie. To wariant rozgrywki, który pozwala nam po raz kolejny wziąć udział w misjach z trybu kampanii, jednakże wprowadza do nich jedną bardzo istotną zmianę. Całość zostaje nasycona potężnym onirycznym ładunkiem, przez co w konfrontacji biorą udział już nie tylko cybernetycznie podkręceni żołnierze i roboty, ale także... wspomniane już zombie! Odrobina szaleństwa nikomu jeszcze nie zaszkodziła, stąd niezwykła wprost grywalność tego trybu. Co za tym idzie, jest to kolejny element, który trzeba policzyć Call of Duty: Black Ops III na duży plus.

Batman powraca w Call of Duty: Black Ops III

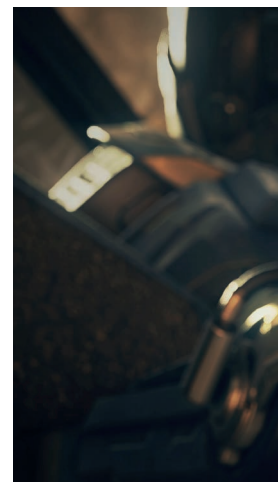
Skoro już o plusach mowa, mogłoby się wydawać, że Call of Duty: Black Ops III nabierał ich do tej pory całkiem sporo. Jednak dla dopięcia bilansu nie sposób pominąć jeszcze jednego minusa tak olbrzymiego, że bardziej przypomina ciągnącą się w nieskończoność prostą, niż króciutką poziomą kreseczkę. Chodzi, rzecz jasna, o optymalizację wersji pecetowej. Tak jak przy premierze ostatniej cyfrowej adaptacji przygód Batmana, gracze korzystający z komputerów mogą poczuć się potraktowani znacznie gorzej, niż użytkownicy konsol. Wprawdzie sytuacja nie wygląda tak dramatycznie, jak to było w przypadku Arkham Knight, ale nie znaczy to też, że mamy do czynienia z tytułem w pełni grywalnym. Spadki klatek zdarzają się nagminnie, nawet na sprzęcie, który powinien bez problemu poradzić sobie z tym tytułem. Sprawa komplikuje się jeszcze bardziej, kiedy mówimy o trybie wieloosobowym, jako że przy takiej dynamice rozgrywki nawet najdrobniejsze spowolnienie owocuje naszym zgonem. Dobrze chociaż, że twórcy są świadomi tego znacznego niedociągnięcia i już w kilka dni po premierze latają ten tytuł, ile sił w rękach, żeby przywrócić jego pełną płynność na pecetach. Jednak nawet ostatnie aktualizacje nie przyniosły istotnej poprawy. Miejmy jednak nadzieję, że najbliższe dni lub tygodnie przyniosą wreszcie realne rozwiązanie tego problemu.

Jak się zmienia zwycięski skład?

Ocena tytułu tak wielowymiarowego jak Call of Duty: Black Ops III z założenia nie może być łatwa. Zwłaszcza, że poszczególne filary wspierające ten gmach cechują się bardzo różną jakością. I tak też kampania, mimo naprawdę ciekawej historii, jest produktem wysoce niesatysfakcjonującym. W tym samym momencie gra wieloosobowa oraz Zombie są prawdziwymi perłkami, dla których naprawdę warto kupić Call of Duty: Black Ops III. Pewna wtórność względem poprzednich CoDów jest jasno widoczna w każdym z tych trybów, toteż przyłączę się do zbiorowego apelu o gruntowne przemyślenie tej przestarzałej, choć wciąż świetnie sprzedającej się formuły. Być może warto by było, żeby twórcy zarówno z Treyarch, jak i z Activision znacząco przesunęli akcenty. Zamiast marnotrawić energię na coraz mniej imponującą kampanię, starczyłoby wypuścić dwa tytuły: Call of Duty: Multiplayer i Call of Duty: Zombie, które mogłyby w pełni wykorzystać najlepsze osiągnięcia serii. ← *Jakub Jakubowicz*



Gra dostępna jest na wszystkich platformy. Najzobowiązanie portfele posiadacze konsol czwartej generacji. Wersja pudełkowa kosztuje ok. 229 zł.





//
**LIMITOWANA
 EDYCJA KONSOLI**
 PLAYSTATION 4 ZAWIERA
 CHARAKTERYSTYCZNY
 MOTYW Z GRY CALL OF DUTY:
 BLACK OPS III NA OBUDOWIE

//

➔ SŁUCHAWKI

HYPERX CLOUD 2

Kingston HyperX Cloud 2 to bardzo uniwersalne słuchawki, które spiszają się doskonale w czasie słuchania muzyki oraz grania. 4-połowy wtyk umożliwia prowadzenie rozmów za pomocą smartfona. HyperX Cloud 2 cechują się wysoką jakością dźwięku z mocnym, miękkim basem, gładkimi, przyjemnymi tonami średnimi i szczegółowymi, czystymi sopranami. W kablu przedłużającym umieszczono miniaturową kartę dźwiękową USB z kontrolerem głośności. Dzięki niej można uzyskać jakość znacznie lepszą, niż na zwykłych kartach dźwiękowych zintegrowanych z płytą główną komputera.

CENA OD **419** ZŁ



ZOBACZ TEST DYSKU
NA BENCHMARK.PL

➔ DYSK SSD

SAVAGE

HyperX Savage to udany dysk, który sprawdzi się w laptopach i komputerach stacjonarnych. Producent zastosował sprawdzoną konstrukcję na bazie kontrolera Phison S10 i kości pamięci Toshiba A19 nm MLC NAND, która gwarantuje dobrą wydajność w testach syntetycznych i rzeczywistych zastosowaniach. 3-letnia gwarancja została ograniczona zapisem 306 TB danych (TBW). W sprzedaży dostępna jest również edycja z bogatszym wyposażeniem – znajdziemy w nim m.in. kieszeń zewnętrzną pod USB 3.0, zestaw montażowy i pakiet Acronis.

CENA OD **455ZŁ** – 240 GB

CENA OD **819 ZŁ** – 480 GB

➔ CHŁODZENIE

ENERMAX LIQMAX II 240

Liqmax II 240 łączy zalety chłodzenia wodnego i popularnych wentylatorów Twister. Jest najlepszym rozwiązaniem do chłodzenia wysokowydajnych lub podkręconych procesorów. Jednocześnie oferuje bardzo wysoką kulturę pracy, dzięki cichym wentylatorom z opatentowanym łożyskiem Twister oraz prawie bezgłośnej pompie najwyższej jakości. Liqmax II 240 otrzymał w tym roku prestiżową nagrodę „European Hardware Award”, która jest przyznawana przez wiodące Europejskie portale technologiczne.

CENA OD **300** ZŁ





➤ PAMIĘĆ RAM

CRUCIAL BALLISTIX ELITE DDR4

Crucial Ballistix Elite DDR4 to najwyższej jakości pamięci cechujące się wysoką częstotliwością pracy oraz sporymi możliwościami podkręcania. Poza wysokim taktowaniem na poziomie 2666 MHz oraz niskim napięciem zasilania wynoszącym 1,2 V, pamięci mają masywne radiatory, które nie tylko nadają modułom ekskluzywny wygląd, ale też bardzo skutecznie odprowadzają ciepło. Pamięci Crucial Ballistix Elite wykonane są z troską o najdrobniejsze detale, bazując wyłącznie na komponentach najwyższej jakości.

CENA OD **299** ZŁ / 8 GB

➤ DYSK SSD

SEAGATE BACKUP PLUS SLIM SRS

Przenośny dysk Seagate Backup Plus Slim SRS to prosty, obsługiwany jednym kliknięciem sposób ochrony i udostępniania wszystkich treści cyfrowych. Najcieńszy przenośny dysk twardy HDD dostępny z pojemnością 2 TB. Elegancka, mocna konstrukcja metalowa typu Slim, zapewnia możliwość przenoszenia wszędzie twoich danych. Twórz kopie zapasowe bezpośrednio z urządzeń mobilnych za pośrednictwem aplikacji Seagate Mobile Backup. Dwa lata Rescue TM Data Recovery Service Plan – bezpieczeństwo dzięki odzyskiwaniu danych w przypadku uszkodzenia dysku.

CENA OD **449** ZŁ / 2 TB



➤ DYSK SSD

TRANSCEND SSD370 SATA III



Dysk Transcend SSD370 SATA III zapewnia niesamowicie szybki transfer danych i jest dostępny w kilku pojemnościach, aż do 1 TB. Urządzenie zaprojektowano tak, by gwarantowało niezawodność i ochronę danych – konstrukcja jest odporna na wstrząsy i wibracje. Dysk obsługuje energooszczędny tryb uśpienia DevSleep. Dzięki SSD370 firmy Transcend możesz cieszyć się szybkim, niezawodnym działaniem komputera czy notebooka.

CENA OD **219** ZŁ / 128 GB

CENA OD **359** ZŁ / 256 GB



➤ PROJEKTOR

EPSON EH-TW5100

Ten niewielki projektor Full HD sprawdzi się w pokoju każdego kinomana, kibica czy gracza. Realistyczne kolory dzięki technologii 3LCD i kontrast na poziomie 13000:1 przy jasności 1800 lm sprawia, że każdy film czy gra oglądane na ekranie o przekątnej do 300 cali będą wyglądać zachwycająco o każdej porze dnia i nocy. Tryb „szybki” eliminuje opóźnienia obrazu, pozwalając na błyskawiczną reakcję w grach, a obsługa złącza HDMI – MHL oznacza wygodne udostępnianie obrazów z urządzeń mobilnych. Poza wsparciem 3D, dodatkową zaletą jest też lampa o długiej żywotności.

CENA OD **2 290** ZŁ

➤ PROJEKTOR

EPSON EH-TW5350

doskonałej jakości centrum domowej rozrywki oferuje jasny, ostry obraz w Full HD 1080p przy równym natężeniu światła białego i barwnego 2200 lumenów. Głęboką czerń i plastyczne cienie obrazu gwarantuje dynamiczny kontrast wynoszący nawet 35 000:1. Jeszcze lepsze wrażenia wizualne z EH-TW5300 są możliwe dzięki interpolacji klatek, funkcji powiększania obrazu oraz konwersji z 2D na 3D. Standard plug and play to szybka konfiguracja i wygoda, a długa żywotność lampy oznacza efektywną pracę nawet przez następne 11 lat.



CENA OD **2 890** ZŁ



➤ DRUKARKA

EPSON L365

Epson L365 to wielofunkcyjne urządzenie o bardzo niskim koszcie eksploatacji. Dzięki zastosowaniu systemu ITS (Ink Tank System) z każdego zestawu pojemnych tuszy można wydrukować 12 000 stron monochromatycznie i 6 500 stron w kolorze. L365 usprawnia pracę biura dzięki szybkości drukowania do 33 stron na minutę oraz funkcji Epson iPrint pozwalającej na bezprzewodowe przysyłanie plików do wydrukowania ze smartfonów i tabletów w obrębie biura. Wbudowany skaner oraz funkcja kopiowania i skanowania pozwalają na zarządzanie dokumentami i szybkie przygotowanie materiałów np. na spotkanie.

CENA OD **699** ZŁ

➤ DRUKARKA

EPSON L850

Epson L850 to zaawansowane urządzenie wielofunkcyjne umożliwiające drukowanie zdjęć w formacie A4 bezpośrednio z karty pamięci lub aparatu. To idealne narzędzie dla fotografów zapewniające wysoką jakość drukowanych materiałów, dzięki zastosowaniu dodatkowych dwóch kolorów. Wyposażono je w dodatkowe udogodnienia, takie jak wyświetlacz LCD i funkcje drukowania na płytach CD i DVD. Systemem sterowania jest atrament – ITS (ang. Ink Tank System) gwarantuje znaczące obniżenie kosztów wydruku.

CENA OD **1 599** ZŁ



ROUTER**TP-LINK MR200**

TP-LINK Archer MR200 zgrabnie łączy zalety tradycyjnego routera, jak i hot-spotu LTE. Slot na kartę SIM zapewnia dostęp do internetu wszędzie, gdzie jest zasięg GSM, a dwie anteny rozgłaszają sieć Wi-Fi w najszybszym standardzie AC. W efekcie streamowanie lokalnych plików przebiega bez zakłóceń, a technologia LTE zapewnia szybkie i stabilne połączenie z internetem. MR200 ma również port WAN, w który można podpiąć kabel Ethernet, a włożona karta SIM będzie służyć za zapasowe źródło internetu.

CENA OD **599** ZŁ**POWERBANK****TP-LINK PB50**

Kto powiedział, że powerbank musi być nudny? TP-LINK PB50 jest kierowany dla osób szukających eleganckiego rozwiązania, by móc ładować urządzenia „w drodze”. Posiada dwa porty USB, z których jeden jest w stanie dostarczyć energię o wyższym natężeniu, na przykład dla tabletów. Dzięki zastosowaniu specjalnych ogniw ten powerbank raz naładowany pozostaje gotowy do działania przez miesiąc. Matowy czarny plastik i srebrne wstawki sprawiają, że PB50 to idealny dodatek garderoby każdego eleganckiego mężczyzny.

CENA OD **169** ZŁ**ROUTER****TP-LINK M7350**

Jeśli potrzebujecie mobilnego dostępu do internetu to router M7350 od TP-LINK będzie najlepszym rozwiązaniem. Obsługuje transmisję danych po LTE, co pozwala na osiągnięcie prędkości pobierania nawet do 150 Mb/s, a jego bateria zapewnia do 10 godzin ciągłego działania. Ponadto M7350 może rozgłaszać sieć Wi-Fi w dwóch pasmach: 2,4 lub 5 GHz i umożliwia korzystanie z internetu do 15 urządzeń. Wisienką na torcie jest ekran wyświetlający najważniejsze informacje o stanie routera.

CENA OD **399** ZŁ**ROUTER****MOBILNY ROUTER LTE**

Mobilny router LTE marki iBOX pozwala udostępniać internet LTE oraz 3G innym urządzeniom poprzez Wi-Fi. Dzięki wbudowanemu portowi WAN/LAN możliwe jest także podłączenie go do routera stacjonarnego, jako zapasowe łącze albo współdzielenie internetu „z kabla”, jako Access Point – rozwiązanie przydatne w domu i dla osób często podróżujących i korzystających z sieci hotelowych. Dzięki wbudowanemu powerbankowi (5200 mAh) zapewni wsparcie, gdy zabraknie energii w smartfonie czy tablecie. Mobilny router iBOX ma predefiniowane ustawienia dla największych sieci komórkowych, zatem nie wymaga konfiguracji.

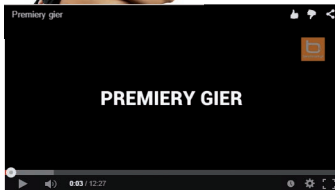
CENA OD **449** ZŁ

PREMIERY GIER

Kilku producentów i wydawców zostawiło sobie coś specjalnego na koniec roku. Wszystko po to, by ostatnie 12 miesięcy zakończyć naprawdę mocnym uderzeniem. Oto zestawienie gier, które tuż przed Gwiazdką znów zaatakują nasze portfele.



ZAPRASZAMY DO OBEJRZENIA PREMIER GIER



GRA: PC

THE SIMS 4: SPOTKAJMY SIĘ

Oj, tego tytułu w naszych zestawieniach dawno nie było. Nie żebyśmy jakoś przesadnie tęsknili, ale chyba tempo wydawania kolejnych dodatków do czwartych Simsów nieco spadło. Tak czy siak oto kolejne rozszerzenie wprowadzające szereg nowych, jakże porywających aktywności dla Twojego Sima. No bo kto, nie chciałby urządzić potańcówki w ruinach starego zamku?

DATA PREMIERY: 10 GRUDNIA 2015



GRA: ANDROID/ IOS

RAYMAN ADVENTURES

Rayman to jeden z tych uroczych bohaterów, którzy na sprzęcie mobilnym czują się jak ryba w wodzie. No bo ktoś odmówi ultraszybkiej, kolorowej, cudownie klimatycznej platformówce, pełnej szalonych skoków, wślizgów i kopniaków hojnie sprzedawanych przeciwnikom. A to właśnie kwintesencja Rayman Adventures.

DATA PREMIERY: 3 GRUDNIA 2015



GRA: PS4/ XONE/ PC

JUST CAUSE 3

Tego tytułu nie trzeba chyba jakoś szczegółowo przedstawiać. Wszak to trzecia odsłona gry, w której latanie na rakiemie czy wskakiwanie do pędzącego w powietrzu myśliwca to chleb powszedni. Nowy Just Cause podsumować można tylko w jeden sposób – widowiskowej, szalonej jazdy bez trzymanki ciąg dalszy.

DATA PREMIERY: 4 GRUDNIA 2015



GRA: PS4/ XONE/ PC

TOM CLANCY'S RAINBOW SIX: SIEGE

Sporo czasu minęło od ostatniej odsłony tej znanej i lubianej serii. W międzyczasie próbowano ją co prawda reanimować, kusząc graczy świetnie wyglądającym Rainbow Six Patriots, ale niestety nic z tego nie wyszło. Tamten projekt porzucono, a to co z niego zostało trafiło tutaj, do drużynowego Oblężenia. I trzeba przyznać, że wygląda świetnie. Mimo to trochę szkoda, że to gra niemal wyłącznie sieciowa.

TOM CLANCY'S
RAINBOW SIX SIEGE

DATA PREMIERY: 1 GRUDNIA 2015



msi



Cena od 4699zł

WESOŁYCH ŚWIĄT Zgarnij Xmas Pack za zakup notebooka

Z okazji świąt mamy dla Was niespodziankę!
Xmas Pack do zakupu notebooków.

Promocja trwa od 16.11.2015 do 31.12.2015

Intel Inside®. Intel zapewnia nadzwyczajną wydajność



KUP MSI GT80 I ZGARNIJ GT80 XMAS PACK

MODELE OBJĘTE PROMOCJĄ

- GT80S 60FTitan SLII-071PL z desktop GPU
- GT80S 60EITitan SLI HeroesI-047PL (HOIS)
- GT80S 60EITitan SLII-006PL z GTX980
- GT80S 60DI Titan SLII-007PL z GTX970



Plecak gamingowy, słuchawki Steel Series, wrist wrest, key cap, naklejka ze smakiem, brelok smok

KUP MSI I ZGARNIJ GAMING XMAS PACK

MODELE OBJĘTE PROMOCJĄ

- GT72 60DI(DOMINATORI)-254XPL z GTX 970M
- G570 60E(STEALTH PRO)-036XPL z GTX 970M
- G560 60E(HOST PRO 4K)-046XPL z GTX 970M
- G560 60E(HOST PRO)-047XPL z GTX 970M
- G662 60DI(PACHE PROJ)-013XPL z GTX 960M
- G672 60DI(PACHE PROJ)-028XPL z GTX 960M



Plecak gamingowy MSI, brelok smok, mysz gamingowa, naklejka ze smakiem, smyczka

Promocyjne zestawy dostępne:

Komputronik

WARUNKI
Ilość Xmas Pack (wv jest ograniczona. Promocja trwa do wyczerpania zapasów.
Więcej informacji na: promocje.msi.com

STAR WARS™

Disney

THIS IS THE DROID™ YOU'RE LOOKING FOR

Poznaj BB-8 – droida z Gwiezdnych Wojen sterowanego za pomocą urządzeń z systemem iOS i Android. BB-8 ma coś czego nie mają inne roboty – osobowość. Przytakuje lub kręci głową z dezaprobatą, okazuje radość, panikę, dezorientację. Aplikacja umożliwi nagrywanie i odtwarzanie holograficznych wiadomości, a także korzystanie ze wszystkich możliwości rozszerzonej rzeczywistości. Robot porusza się po wyznaczonych w czasie rzeczywistym ścieżkach lub zgodnie z określonymi wzorcami. Reaguje także na komendy głosowe. Dodatkowo BB-8 ma tryb autonomicznego patrolowania otoczenia.



Cortland | 

iSpot | 

Komputronik 

 SATURN

© & ™ Lucasfilm Ltd.

 built by sphero

Dystrybutor BB-8 na terenie Polski: Alstor Sp. j., ul. Wenecka 12, Warszawa; www.alstor.pl